



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
31
MARCA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 62 (14860)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Pijaństwo, głównie za sprawą panującego bezrobocia, stało się plagą prowincji

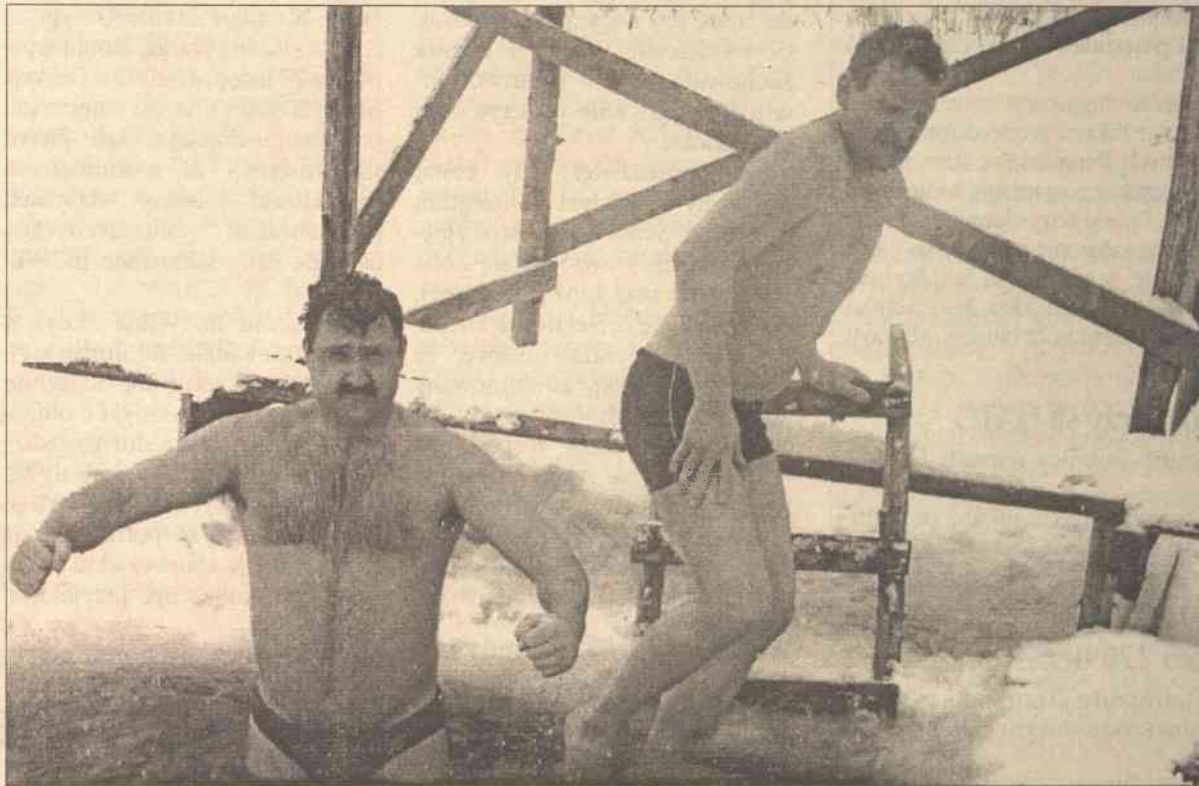
„Optymalisci” — życie bez toastów

„Promujemy zdrowy tryb życia — uprawiamy turystykę, sport. Wspólnie spędzamy wiele czasu — np. sylwestera, bez szampana oczywiście” — opowiada Voldemaras Ivaškevičius, prezes stowarzyszenia amatorów zdrowego trybu życia „Optymalista”, w którego działalności aktywny udział biorą Polacy z Wileńszczyzny. Wkrótce ma powstać oddział w Mejszagole. Wczoraj odbyło się pierwsze spotkanie założycielskie. Na pomysł zorganizowania takich kursów w tej podwileńskiej miejscowości wpadł proboszcz parafii mejszagolskiej ks. Józef Aszkiełowicz.

Podczas gdy w Sejmie co rusz ożywają dyskusje wokół legalizacji bimbrowa „do potrzeb własnych”, a rodzime gorzelnie prześcigają się w produkcji najprzeróżniejszych trunków, naród upija się nie wybrzydając, toksykologom zaś wciąż przybywa pracy. Statystyki są przerażające — na Litwie średnio na jedną osobę przypada 20 l wypitego rocznie czystego alkoholu!

Jedni alkoholizm nazywają chorobą, inni rozpasaniem, według zwolenników metody rosyjskiego naukowca Szczyki, przyczyną uzależnień tkwią głęboko w naszej podświadomości, a to za sprawą tego, że od dzieciństwa otrzymujemy kłamliwą informację o używkach.

Alkohol pojawia się obok nas już



W klubie trzeźwościowym „Optymalista” zażywanie kąpeli w przerębli stało się już tradycją. Lodowata woda zamienia byłym nalogowcom ognistą...
Fot. archiwum

w pierwszych dniach naszego życia — bowiem już świętowanie naszych narodzin odbywa się wśród toastów i brzęku kieliszków. Gdy skończymy nasze życie prawdopodobnie alkohol będzie spożywany dla uczczenia naszej pamięci przez bliskie nam osoby przy okazji stypy...

A między tymi dwoma momentami będą tysiące sytuacji, w których kufle piwa, lampki wina lub

kieliszki wódki wywołają nastroje wzruszenia, rozluźnienie, wręcz uśmierzanie cierpień.

Są wśród tych sytuacji noworoczne toasty, randki, wystawne przyjęcia, wspólne śpiewy przy imieninowym stole, poważne uroczystości. Ale są również domowe noce pełne grozy i płaczu dzieci, rozpacz zdradzonych i bitych żon, śmiertelne wypadki samochodowe,

we, samobójstwa i wątroby nie do uratowania...

Trzy, cztery słabe piwa dziennie — mnóstwo ludzi tyle pije nie zdając sobie sprawy z tego, że są uzależnieni. Niewinny zamiar „wychylenia” jednego małego piwka czasem tonie w morzu wina czy wręcz eksperymentalnych drinków... z wody kolońskiej.

(Dokończenie na str. 6)

Otoczenie prezydenta rezygnuje z pomocy MSZ

Własnymi siłami

Wczoraj doszło do kolejnego napięcia na linii Urząd Prezydenta — rząd. Otoczenie oskarżonego o złamanie Konstytucji prezydenta Litwy Rolandasa Paksasa zrezygnowało z pomocy Ministerstwa Spraw Zagranicznych w formowaniu polityki zagranicznej kraju. Pomoc MSZ prezydentowi została zaproponowana po tym, jak głowę państwa opuścili niemal wszyscy jego doradcy ds. polityki zagranicznej.

W najbliższym czasie nie dojdzie do spotkania prezydenta Rolandasa Paksasa z ministrem spraw zagranicznych Litwy Antanasem Valionisem. Urząd prezydencki postanowił poradzić sobie bez pomocy MSZ. Rozmowy o potrzebie pomocy ze strony ministerstwa dla Urzędu Prezydenta zaczęły się po tym, jak w minionym tygodniu głowę państwa opuścili niemal wszyscy jego doradcy ds. polityki zagranicznej. Doradcy byli oburzeni decyzją Ro-

landasa Paksasa mianowania społecznym doradcą prezydenta kontrowersyjnego rosyjskiego przedsiębiorcy Jurija Borisowa. Na razie, przynajmniej formalnie, doradcą prezydenta ds. polityki zagranicznej pozostaje tylko Petras Vaitiekūnas, który obecnie przebywa na urlopie. Jednak, jak się nieoficjalnie twierdzi, po zakończeniu urlopu Vaitiekūnas już nie wróci do pałacu prezydenckiego.

Zgodnie z Konstytucją Litwy, prezydent jest odpowiedzialny za formowanie polityki zagranicznej, jednak po wybuchu przed pięcioma miesiącami skandalu wokół osoby Rolandasa Paksasa Urząd Prezydencki praktycznie nie wykonuje tej funkcji. Cały ciężar prowadzenia polityki zagranicznej spadł obecnie na rząd. Przypuszcza się, że funkcję doradcy prezydenta ds. polityki zagranicznej przejmie doradca ds. politycznych Alvydas Medalinskas.

Robert Mickiewicz

Na lotnisku w Wilnie wylądował Embraer 170

Najmłodsze dziecko LOT-u

Wczoraj na lotnisku międzynarodowym w Wilnie wylądował samolot marki Embraer 170, nowy nabytek Polskich Linii Lotniczych LOT.

— Samolot, który wylądował na lotnisku w Wilnie, jest najmłodszym dzieckiem LOT-u. W tej chwili mamy dwa samoloty takiego typu. Docelowo będziemy mieli ich 10. Jest to samolot pośredni pomiędzy Boeingiem, który ma 108 pasażerskich miejsc, a małym Embraer'em, liczącym 48 miejsc. Ten Embraer ma 70 miejsc pasażerskich. Na dodatek ma bagażniki o bardzo dużych pojemnościach. A więc daje możliwość przewozu dużych bagażów oraz dużo frachtu — powiedział w rozmowie z „Kurierem” Tadeusz Hajs, dyrektor przedstawicielstwa Polskich Linii Lotniczych LOT w Wilnie.

PLL LOT i brazylijskie zakłady Embraer w kwietniu ub. r. podczas salonu lotniczego w Paryżu podpi-

sały umowę na dostawę 70-miejscowych samolotów Embraer 170. Jednocześnie obie firmy zawarły dwuletni kontrakt, dzięki któremu baza techniczna polskiego przewoźnika stanie się autoryzowanym europejskim centrum serwisowym Embraer'a. Nowa marka samolotu ma bardzo wysokie parametry techniczne. Jak zaznaczył Tadeusz Hajs, dla użytkowników szczególnie ważny jest czas przelotów. Samoloty marki ATR-72, które najczęściej obsługują linie Wilno-Warszawa-Wilno, rozkładowo lecą z Warszawy do Wilna godzinę i piętnaście minut.

— Ten samolot leci 50 min. To ogromna różnica. Nie tylko dla pasażerów, którzy ten czas spędzają w wąskim kadłubie, ale też dla nas, jako użytkowników. Samolot leci krócej, więc w ciągu doby może wykonać więcej rejsów. Dla nas to jest ewidentny zysk, dlatego zdecydowaliśmy się na te samoloty.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE

Kraj ————— 2

Dzień osteoporozy w Domu Polskim

Jutro, czyli 1 kwietnia, w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76 w siedzibie Stowarzyszenia (wejście na parterze od ul. Kauno, jak do gabinetu stomatologicznego) odbędzie się Dzień Osteoporozy.

Świat ————— 4

Pięknym za nadobne

Rosja uznała za osoby niepożądane trzech dyplomatów z ambasady Litwy w Moskwie i nakazała im opuszczenie Federacji Rosyjskiej. Jest to odpowiedź na analogiczny krok ze strony Litwy.

Praworządność — 5

Pytanie retoryczne

Były proboszcz parafii niemieckiej Rikardas Jakutis za przyswojenie obcego mienia prawie 2 lata spędził w zakładzie poprawczym.

Wywiad ————— 8

Co u naukowców słychać?

Bożena Ząbkiewicz: „Pokochałam Mickiewicza jeszcze bardziej”

Sport ————— 9

„Jeden cios i będzie koniec”

Zbliżająca się walka Andrzeja Gołoty z Chrisem Byrdem — 17 kwietnia o tytuł mistrza świata federacji IBF — zapowiada się jako starcie dwóch grzecznych, kulturalnych panów. Promotor Gołoty, Don King, niczym ojciec obsypuje Byrda komplementami. — Nie ma odpowiednich słów, które opisałaby Byrda. Nigdy się nie waha.

Sentencja

Za doznaną krzywdę trzeba krzywdziela najprzód tego sprać, a dopiero potem przebaczyć. Kto przed przebaczeniem nie spierze, daje dowód, że przebacza nie z mądrości i szlachetności, tylko z rozlazłości i braku mocy.

HENRYK ELZENBERG



Kalejdoskop aktualności

Wybory do Sejmu wygrałaby Partia Pracy

Gdyby w najbliższym czasie odbyły się wybory do parlamentu, najwięcej głosów wyborców zebrałaby Partia Pracy, założona jesienią ub. roku przez sejmowego milionera Wiktora Uspaskicha.

Świadczą o tym wyniki badań, przeprowadzonych w dniach 17-22 marca przez spółkę „Baltijos tyrimai”, które wczoraj opublikował dziennik „Lietuvos žinios”. Zgodnie z sondażem, podczas wyborów do Sejmu na Partię Pracy głosowałyby 21,8 proc. respondentów, gdy tymczasem w lutym — 18,2 proc. Na drugim miejscu pod względem popularności jest rządząca Litewska Partia Socjaldemokratyczna. Na socjaldemokratów głosowałyby 19,1 proc. uczestników sondażu (w lutym — 19,2 proc.). Na trzecim miejscu jest opozycyjny Związek Liberalistów i Centrum, za którym w marcu opowiedziało się 10 proc. respondentów (w lutym — 10,7 proc.).

Paksas obiecuje odpowiedzieć na pytania

Prezydent Rolandas Paksas „w najbliższym czasie” zamierza udzielić społeczeństwu odpowiedzi na powstałe ostatnio nowe pytania odnośnie jego czynów.

Rzeczniczka prasowa prezydenta Jūratė Overlingienė poinformowała o tym dziennikarzy po wczorajszym spotkaniu Paksasa z członkami sejmowej frakcji proprezydenckiej Partii Liberalnych Demokratów. Rzeczniczka stwierdziła, że na razie nie ustalono, czy prezydent zorganizuje konferencję prasową, czy też wystąpi z oświadczeniem. Przede wszystkim jednak prezydent udzielił odpowiedzi przedstawicielom założonej przez siebie partii w Sejmie. Liberalni demokraci interesowali się, w jaki sposób Jurij Borisow mógł szantażować prezydenta, planami Paksasa na przyszłość itp. Po blisko półtoragodzinnym spotkaniu starosta frakcji Henrikas Žukauskas odmówił ujawnienia odpowiedzi prezydenta na pytania.

W Szawlach poturbowano żołnierzy sił NATO

W poniedziałek wieczorem nieznanymi osobnikami napadli i pobili dwóch żołnierzy sił NATO z Belgii.

Żołnierze przybyli na Litwę do obsługi czterech myśliwców F-16, które od poniedziałku patrolują przestrzeń powietrzną krajów bałtyckich. Najprawdopodobniej incydent się wydarzył z pobudek chuligańskich — żołnierze nie zostali obrabowani.

„TransBaltica 2004” liczy około 120 uczestników

Piąta międzynarodowa wystawa transportu „TransBaltica 2004”, która się odbędzie w litewskim centrum wystawowym „Litexpo” ma liczyć przeszło 120 spółek z 11 państw.

Na wystawie kraje regionu bałtyckiego, Europy i WNP zaprezentują infrastrukturę transportu, będą mogły bliżej zapoznać się z potencjałem tranzytu litewskiego, usługami sektora transportu oraz zachęcić do współpracy międzynarodowej. Wystawa „TransBaltica 2004” odbędzie się w dniach 6-8 kwietnia i zajmie powierzchnię 13 tys. m².

Tańsze loty „airBaltic” z Wilna do Europy

Spółka lotnicza „airBaltic”, zarządzana przez skandynawską spółkę lotniczą SAS oraz rząd Łotwy 1 czerwca rozpoczyna tańsze loty z Wilna przez Rygę do 5 miast europejskich, a 15 sierpnia — w 4 innych kierunkach.

Kierownictwo „airBaltic” na wczorajszej konferencji w Wilnie poinformowało, że lot w jedną stronę będzie kosztował od 149 Lt (bez opłaty lotniskowej), w zależności od daty nabycia biletu. Bilety można zamówić już od 31 marca.

„Lydia Ludic” „Jokey club” zamkną salony gry

Spółki „Lydia Ludic” i „Jokey club” w tym miesiącu będą zmuszone zamknąć wszystkie działające obecnie salony gier automatycznych, w których się mieszczą 152 automaty do gier kategorii B (z ograniczoną wygraną).

Te salony muszą być zamknięte 2 kwietnia, ponieważ używane w nich automaty do gier kategorii B nie odpowiadają wymaganiom.

BNS

Główny Sąd Administracyjny zachował w mocy uchwałę Nr. 746

„Nie ma powodów do paniki”

Wicenaczelnik powiatu wileńskiego Zbigniew Balcewicz na pytanie „Kuriera”, czy pozostawienie w mocy uchwały Nr. 746 w dużym stopniu może zaszkodzić właścicielom w odzyskaniu ojcowizny na terenie m. Wilna, powiedział: „Oczywiście lepiej byłoby, gdyby to postanowienie Rady samorządu zostało unieważnione. Nie ma jednak powodów do paniki. Przywracanie prawa własności do ziemi jest decyzją kolegią. Ci właściciele, których ziemia zachowała się w naturze, powinni energicznie walczyć o jej odzyskanie.”

W poniedziałek, gdy został ogłoszony werdykt Kolegium Głównego Sądu Administracyjnego, do redakcji zwróciła się Zofia Samulewicz oraz inni pretendenci, ubiegający się o ziemię na terenie m. Wilna. Wyrażali obawę, że samorząd miejski, zdominowany przez liberalnych centrystów Zuokasa, momentalnie rozparceluje wolną ziemię w stolicy. Uchwała Nr. 746, zatwierdzona przez Radę Stołecznego samorządu 21 grudnia 2002 r., ponieważ ułatwiała ten proceder. Dzięki niej samorząd niejako

sam sobie zezwalał na określenie prawie całej wolnej ziemi w stolicy jako niezbędnej na potrzeby społeczne oraz inwestycyjne, inaczej mówiąc, komercyjne.

Wśród przeciwników danej uchwały samorządu znaleźli się: przedstawiciel rządu na powiat wileński, administracja naczelnika powiatu wileńskiego, Związek Właścicieli Ziemi Litwy (oddział m. Wilna) oraz szereg wilnian, po 10-12 lat oczekujących na odzyskanie ziemi. W Sądzie Administracyjnym została złożona skarga, którą rozpatrzono 27 listopada 2003 r. Decyzja nie była pomyślną dla samorządu oraz mera Zuokasa. Sąd pierwszej instancji ze zrozumieniem potraktował interesy właścicieli i unieważnił woluntarystyczną uchwałę Rady samorządu m. Wilna.

Samorząd m. Wilna złożył w Głównym Sądzie Administracyjnym skargę apelacyjną. Kolegium tego sądu wydało werdykt o odrzuceniu wyroku poprzedniego sądu i pozostawieniu w mocy uchwały Nr. 746. Jednym z argumentów takiego werdyktu jest to, że sporna uchwała absolutnie nie stanowi aktu prawnego i nie może być przyjmowa-

na za podstawę prawną podczas zwracania ziemi w naturze. Gdyby tak się stało, pretendent powinien niezwłocznie zwracać się do Sądu Administracyjnego.

Kolegium sądowe w swoim postanowieniu dość szeroko wyjaśnia, opierając się na ustalenia Konstytucji Litwy, w jakim przypadku ziemia może być przeznaczona na potrzeby społeczne. Nie określa się tego z góry i na zawsze.

Każdorazowo samorząd powinien mieć konkretny powód, dla którego zabiera dany kawałek wolnej i nazabudowanej ziemi, o którą ubiega się pretendent. Mało tego. Motywacja musi być potwierdzona wywodami odpowiednich komisji.

Do tego dodać należy, że zgodnie z informacją wicenaczelnika Balcewicza, właściciele, ubiegający się o zwrot ziemi w naturze na terenie m. Wilna, mogą zaskarżyć w sądzie administracyjnym poszczególne postanowienia samorządu, dotyczące terenu, na który właśnie pretendują.

W magazynowym wydaniu „Kuriera” w sobotę zamieścimy dalszą część relacji na temat zwrotu ziemi na terenie Wilna.

Jadwiga Podmostko

Witajcie w NATO — mówi prezydent USA

„Symboliczny koniec tragedii”

Prezydent Stanów Zjednoczonych George Bush w Waszyngtonie oficjalnie pozdrowił 7 państw Europy Wschodniej i Środkowej z okazji przystąpienia do NATO, podkreślając, że jeszcze bardziej wzmocniły one ten sojusz obronny.

„Dziś z dumą witamy Bułgarię, Estonię, Łotwę, Litwę, Rumunię, Słowację i Słowenię jako członków Sojuszu Północnoatlantyckiego” — powiedział Bush. Po wymienieniu nazwy Litwy owacje były najgłośniejsze.

Uroczystość powitania nowych członków NATO odbyła się późnym wieczorem (czasu litewskiego) w poniedziałek na skwerze Południowym Białego Domu. W tej ceremonii uczestniczyli premierzy siedmiu nowych członków NATO, w tym premier Litwy Algirdas Brauzas.

W swoim przemówieniu Bush zaznaczył, że „wszystkie państwa członkowskie NATO muszą być wolne, demokratyczne, gotowe do obrony zasad wolności. Członkowie NATO muszą być gotowi do wspólnej obrony naszego Sojuszu”.

Polska, która już od 5 lat należy do NATO, cieszy się z członkostwa Litwy, Łotwy i Estonii w Sojuszu.

Jeden z największych dzienników Polski „Gazeta Wyborcza”, komentując przyjęcie nowych 7 państw Europy Wschodniej i Środkowej do NATO, wczoraj stwierdziła, że „przyjęcie Litwy, Łotwy i Estonii do Sojuszu przekroczyło byłe granice sowieckie”.

„Jest to symboliczny koniec tragedii naszych braci bałtyckich, tragedii o wiele gorszej niż naszej — Polaków. Bałtowie są już bezpieczni, są po naszej stronie i to cieszy” — pisze dziennik.

BNS

Polskie Stowarzyszenie Medyczne informuje

Dzień osteoporozy w Domu Polskim

Jutro, czyli 1 kwietnia, w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Naugarduko 76 w siedzibie Stowarzyszenia (wejście na parterze od ul. Kauno, jak do gabinetu stomatologicznego) odbędzie się Dzień Osteoporozy.

W godz. 14-17 lekarze Stowarzyszenia będą udzielali nieodpłatnych konsultacji profilaktycznych na temat osteoporozy. Osteoporoza — choroba szkieletu, cechująca się zmniejszoną wytrzymałością kości i zwiększonym ryzykiem złamań. Czy grozi Wam osteoporoza? Można to sprawdzić odpowiadając na następujące pytania: Czy w rodzinie ktoś miał

złamanie kości z powodu osteoporozy? Czy zdarzyły się złamanie kości z powodu niedużego potłuczenia lub upadku? Czy wzrost się zmniejszył więcej niż 3 cm? Czy często zażywasz alkohol? Czy spalacie więcej niż 20 papierosów dziennie? Jeżeli odpowiedzieliście twierdząco przynajmniej na jedno z pytań, nie znaczy to, że już cierpicie na osteoporozę, ale świadczy to o tym, że jesteście w grupie zwiększonego ryzyka i należałoby się zwrócić do lekarza, który udzieliłby bardziej dokładnej informacji. Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie (PSMnL) przypomina również, że w każdą środę

Dziennik akcentuje, że przyjęcie nowych członków, zwłaszcza krajów bałtyckich, do NATO spotkało się z oporem Rosji. Jednocześnie zaznacza, że i w samej Rosji ważą się mury dawnego imperium komunistycznego, które „zachować pragną wychowani w Armii Czerwonej generałowie, dla których NATO jest śmiertelnym wrogiem”. Z okazji przystąpienia Litwy do NATO za zasługi dla integracji transatlantyckiej prezydent Rolandas Paksas orderami państwowymi udzielił nagród politykom litewskim oraz byłego członka Kongresu USA.

Nagrody zamierzano wręczyć w Urzędzie Prezydenta w piątek, ale, jak podają źródła, postanowiono nie organizować tego dnia ceremonii. Doradca prezydenta Sigutis Jačėnas powiedział dla BNS, że „nagrody zostaną wręczone później”.

BNS

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk Sekretariat: Wanda Zajczkowska, Zigmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Waleriana Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajczkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

• **Sprawozdanie finansowe Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej**

Unijny wzrost

Rok 2003 był bardzo pomyślny dla Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej — tymi słowami prezes Zarządu Stanisław Ignatowicz rozpoczął sprawozdanie działalności na Walnym Zgromadzeniu Udziałowców. Rosły wszystkie wskaźniki finansowe, liczba członków wzrosła do 418, zaś zysk netto wyniósł 12 tys. Lt.

W ub. r. PPUK pomyślnie spełniała wszystkie wskaźniki ograniczające ryzyko działalności, ustalone przez Bank Litewski. Najlepszym dowodem tego jest wskaźnik płynności, który na dzień 1 stycznia 2004 r. wynosił 772,15 % i przekraczał ustawowo ustalony 25 razy. Ten wskaźnik oznacza możliwość prawie ośmiokrotnego pokrycia bieżących zobowiązań przez płynne aktywa (środki pieniężne do dyspozycji, inwestycje w obligacje państwowe itp.).

W ub. r. większość kredytów była udzielana na okres do 2 lat oraz na sumę do 6000 Lt, chociaż były też osoby, które otrzymały finansowanie na ponad 20 tys. Lt i z terminem spłaty rozłożonym nawet na 8 lat. Prezes Komitetu Kredytowego,

Stanisław Krzywicz, zaznaczył, że kredytobiorcy coraz odważniej zastawiają nieruchomości, przede wszystkim mieszkania, co świadczy o dużym optymizmie i pewności zwrotu kredytu.

Na rok bieżący PPUK przewiduje dalszy dynamiczny wzrost wszystkich wskaźników poprzez aktywną działalność na rynku, zakładanie filii w kilku miastach Wileńszczyzny oraz zmianę nazwy na Unię Kredytową Regionu Wileńskiego.

pozytywnie została oceniona działalność Zarządu PPUK przez Radę Nadzorczą. Jej prezes, Zbigniew Gulbinowicz, podkreślił, że pozytywnym elementem pomimo wzrostu wszystkich wskaźników, było też zmniejszenie pakietu „złych” kredytów w ich strukturze. Niestety, nie udało się uniknąć spraw skierowanych do sądu, ale ich ilość w porównaniu z 2002 r. znacznie zmniejszyła się. Rezerwy na „złe” kredyty w ciągu roku spadły z 17 tys. do 3 tys. Lt, co stanowi zaledwie 0,5 % ogółu wydanych kredytów w ub. r. „Staraliśmy się unikać procesów sądowych. Nie traktujemy klientów tak

surowo jak banki komercyjne, staramy się zrozumieć ich sytuację i znaleźć jakieś wspólne rozwiązanie. Przez to jesteśmy bardziej elastyczni i pozyskujemy coraz więcej członków, którzy nam ufają i jako udziałowcy wspólnie uczestniczą w rozwoju naszej unii kredytowej. Dlatego nie ma środków i czasu poświęca się na integrację członków poprzez organizowanie wielu imprez kulturalnych oraz choinki bożonarodzeniowej dla dzieci naszych udziałowców” — powiedział prezes Zarządu, Stanisław Ignatowicz. Zaś jako prezes Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Polaków na Litwie, działającej przy PPUK, zachęcał wszystkich chętnych do przeznaczenia 2 proc. od zapłaconego do budżetu państwa podatku dochodowego na rzecz tej organizacji społecznej.

Poseł Artur Płocki zaznaczył, że w bieżącym tygodniu w Sejmie RL ma być rozpatrywany projekt dotyczący powstania centralnej unii kredytowej. Niebawem ma być rozważany projekt zmian w ustawie o uniach kredytowych, ograniczający w znacznym stopniu ich rozwój na Litwie, przede wszystkim ustawowo zmniejszając maksymalny termin udzielanych kredytów do 2 lat. Jest to o tyle aktualne, gdyż np. w PPUK 20 proc. ogólnej ilości stanowią kredyty powyżej 2 lat, zaś maksymalny termin udzielonego kredytu sięga nawet 8 lat. Ogółem poza tym przewiduje się nałożenie

obowiązku rewidowania sprawozdań finansowych przez firmy audytorskie, co dla większych unii kredytowych, jaką przy takim dynamicznym wzroście może zostać niebawem PPUK, będzie stanowił znaczne obciążenie finansowe. Na razie wszystkie sprawozdania finansowe sprawdza rewident, wyznaczony przez walne zgromadzenie udziałowców.

Działalność unii kredytowych na Litwie interesuje coraz bardziej banki komercyjne oraz bank centralny RL. Nieprzypadkowo próbuje się przeforsować projekt ustawy o uniach kredytowych, w znacznym stopniu ograniczający ich rozwój. Wiąże się to również z wstąpieniem Litwy do UE. Dynamiczny rozwój unii kredytowych na Litwie może skusić podobne instytucje finansowe w innych krajach UE do rozpoczęcia działalności finansowej na Litwie, a to może w przyszłości stanowić większą konkurencję dla banków komercyjnych. Bank centralny zwiększył zaś kontrolę unii kredytowych nie tylko poprzez bieżący nadzór i coroczne rewizje, ale również fizyczną obserwację walnych zebrań udziałowców, co dotąd zdarzało się rzadko. Na koniec października 2003 r. we wszystkich uniach kredytowych mieszkańcy kraju trzymali ok. 80 mln Lt depozytów, co stanowi 1,5 % ogółu depozytów od osób fizycznych, trzymanych w bankach komercyjnych.

Andrzej Orłowski

Rok	Liczba członków	Aktywa (Lt)	Depozyty (Lt)	Kredyty (Lt)	Zysk netto (Lt)
2002	333	949 630	757 760	520 056	7 833
2003	418	1 319 865	1 095 095	624 148	11 960
Wzrost 2003/2002	33,5 %	39,0 %	44,5 %	20,0 %	52,7 %

Nowy inwestor giełdy

Kryterium — jakość

Warszawska giełda nie przejmie litewskiego parkietu. Do negocjacji w sprawie kupna udziałów w litewskiej giełdzie (NSEL) został wybrany Omhex AB, operator giełd w Skandynawii i krajach bałtyckich — podał bank inwestycyjny Suprema Securities, doradca Omhexu.

„Praktycznie oznacza to, że wygramy przetarg na przejęcie litewskiej giełdy. W ciągu najbliższych dni rozpoczniemy bezpośrednie negocjacje w tej sprawie” — powiedział Aidan Galubickas z Suprema Securities. Litewski Fundusz Własności Państwowej (SPF) wyeliminował z dalszej walki o pakiet akcji litewskiej giełdy konsorcjum Euronext (sojusz giełdy paryskiej, brukselskiej, amsterdamskiej i Lizbońskiej) i Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych.

Razem z wcześniej nabytymi akcjami, Omhex będzie miał teraz 85 proc. NSEL.

Oferta dotyczy przejęcia 54,4 proc. udziałów NSEL i 32 proc. akcji Litewskiego Depozytu Papierów Wartościowych (CSDL), o łącznej wartości 7,45 mln litów (2,15 mln euro). Fundusz chce sfinalizować transakcję do czerwca tego roku. Na litewskiej giełdzie notowanych jest 46 spółek o łącznej wartości rynkowej około 5 mld dolarów. PAP

Na lotnisku w Wilnie wylądował Embraer 170

Najmłodsze dziecko LOT-u



Samolot nowej generacji, według parametrów technicznych dorównujący najlepszym światowym modelom, Embraer 170 wczoraj o godz. 14.00 czasu lokalnego wylądował na Wileńskim Lotnisku. Fot. Marian Paluszkiwicz

(Dokończenie ze str. 1)

W sytuacji, w jakiej obecnie znalazła się większość linii lotniczych na świecie, w tym i LOT (mam na myśli ujemny bilans za ubiegły rok) pozyskiwanie klientów, większy komfort lotu i coraz bardziej jakościowe połączenia — są dla przewoźników sprawą podstawową. Po prostu musimy wychodzić naprzeciwko oczekiwaniom klientów — zaznaczył Tadeusz Hajs.

Wczoraj z Warszawy do Wilna przybyło 58 pasażerów. Lot, trwają-

cy zaledwie 50 minut, wygodnym, bardzo eleganckim samolotem, najwyraźniej nie był zbyt męczący. Jeśli zaś chodzi o załogę, pomijając fakt, że przelot był bardzo pomyślny, z pewnością lot nową maszyną wymagał od mieszanej polsko-brazylijskiej ekipy więcej skupienia i rozwagi niż zwykle.

— Lot do Wilna jest jednym z pierwszych lotów wykonywanych tą nową maszyną. Część załóg jest wyszkolona do ruchów samodzielnych, ale niektóre loty są wykony-

wane wspólnie z instruktorami brazylijskimi, przedstawicielami firmy Embraer — powiedział w rozmowie z „Kurierem” Marian Oknia, pierwszy pilot 7-osobowej załogi Embraer'a, przybyłego na Wileńskie Lotnisko. Jeszcze w tym roku, roku obchodów 75-letniego jubileuszu, LOT dla swych klientów zapowiada wiele ciekawych ofert i nowości. O niektórych z nich poinformujemy naszych Czytelników w najbliższym magazynowym wydaniu dziennika.

Irena Mikulewicz

Ceny żywności

na targowisku „Kalwaryjskim”
w Lt za 1 kg/1litr

Mięso i wędliny

Szynka wieprzowa z kością	7,50
Szynka wieprzowa bez kości	8-8,50
Zeberka wieprzowe	7
Wołowina bez kości	7,50-8
Wołowina z kością	7-4,50
Baranina	18
Cielęcina bez kości	13
Cielęcina z kością	9
Zeberka cielęce	6,50-7
Schab	12-13
Karkówka	11
Ozory wieprzowe	11-12
Ozory wołowe	14
Indyckie udka	6,90
Czwartki indyka	11
Filety z indyka	14,90-16
Kurczaki świeże	5,20
Kurcze udka	4,99
Kurcze udka wędzone	6,90
Słonina świeża	4,50-7
Słonina wędzona	7
Połędwica wędzona	13-14
Szynka wędzona	13-14
Boczek wędzony na gorąco	13,90
Boczek wędzony na zimno	11,90

Nabiał

Mleko	1,30-150
Twaróg	6
Śmietana	6
Jajka	1,60-3,20
Jajka wiejskie	4

Warzywa i owoce

Ziemniaki	0,50-0,60
Marchewka	0,50-0,80
Buraczki	0,60
Ogórki	4
Pomidory	3-5
Cebula	1,30
Jabłka	1-1,50
Słoiček	
tarkowanego chrzanu	2

J. T.

Przyjęto ustawę o bankach

Nowa redakcja

Odbijające kary osoby w przyszłości nie będą mogły kierować żadną instytucją kredytową, natomiast znajdujące się w posiadaniu udziałowców akcje źle prosperujących banków komercyjnych będą nacionalizowane.

Przewiduje to nowa redakcja ustawy o bankach, na którą wczoraj głosowało 60 posłów. 20 parlamentarzystów powstrzymało się przed głosowaniem. Ustawa, wchodząca w życie od 1 maja zakłada, że przedsiębiorstwo państwowe „Indėlių ir investicijų draudimas” („Ubezpieczenie lokat i inwestycji”) będzie mogło stosować procedury nacionalizacji akcji, po otrzymaniu od instytucji nadzoru banków informacji o tym, że działalność któregoś z banków krajowych nie jest bezpieczna i wiarygodna, że może on stać się niewypłacalnym. Jak twierdzi członek sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów socjaldemokrata Artur Płocki, obecnie państwo będzie miało narzędzie i będzie mogło ingerować w działalność banku oraz uratować go przed zagrażającą mu upadłością. Inf. wł., BNS

Polska

Kwaśniewski na Ukrainie

Prezydent Aleksander Kwaśniewski rozpoczął wczoraj po południu roboczą wizytę na Ukrainie, której głównym punktem jest inauguracja Roku Polskiego na Ukrainie, organizowanego przez Instytut Adama Mickiewicza w Warszawie.

Inauguracja odbyła się wieczorem w Narodowym Teatrze Opery i Baletu im. Tarasa Szewczenki w Kijowie. Zgodnie z programem, prezydenci Kwaśniewski i Leonid Kuczma wygłosili przemówienia, a następnie odbył się koncert Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia z Katowic. Dzisiaj prezydent Kwaśniewski przeprowadzi w Kijowie rozmowy polityczne z prezydentem Kuczma. Spotka się też z premierem Wiktorem Janukowyczem oraz przedstawicielami ukraińskiej opozycji.

Prezydent: Zaufać rządowi

Prezydent Aleksander Kwaśniewski uważa, że należy zaufać nowemu rządowi, na którego czele stanąłby prof. Marek Belka.

Opinie na temat swojego kandydata na nowego premiera traktuje jako „ważne, ale nie ostateczne”. Jest zdecydowanie przeciwny łączeniu wyborów do Sejmu i Parlamentu Europejskiego. Wczoraj prezydent zakończył konsultacje polityczne na temat kandydatury Belki, które mają doprowadzić do wyłonienia nowego rządu po 2 maja. Tego dnia Leszek Miller ma złożyć dymisję. Prezydent rozmawiał z przedstawicielami wszystkich ugrupowań parlamentarnych oprócz Samoobrony. Pytany, dlaczego nie zaprosił na konsultacje lidera Samoobrony, prezydent odpowiedział, że uważa, iż nie musi zapraszać ludzi, którzy „notorycznie mówią nieprawdę i obrażają ludzi”, w tym prezydenta RP. Zdaniem Kwaśniewskiego, pozostanie na stanowiskach obecnych szefów MSZ i MON zagwarantowałyby ciągłość i stabilność polityki.

Galeria Bociania w Pentowie

Galerię Bociania będzie można od początku kwietnia zwiedzać w Europejskiej Wiosce Bocianie w Pentowie koło Tykocina (podlaskie). Założyła ją Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (PTOP).

Miasteczko Tykocin i jego kolonia Pentowo nad rozlewiskami Narwi to jedyne miejsca w Polsce, które mogą się poszczycić dyplomem i statusem Europejskiej Wioski Bocianie nadanym przez niemiecką fundację Euronator w uznaniu ich szczególnych walorów ekologicznych. Ponadstuletni drewniany dwork Pentowo należy do rodziny Toczyłowskich. Bocki żyją tam na dachach, pniach starych drzew, które kiedyś zniszczyła wichura, mają też wybudowane specjalne platformy. Najstarsze gniazdo zostało tam założone w okresie międzywojennym.

Irak: Nazywani zdrajcami, policjanci ryzykują życie dla chleba

Rachunek prosty, choć okrutny

Dla irackich policjantów rachunek jest prosty, choć okrutny: żadnej pracy albo 120 dolarów miesięcznie za podjęcie się śmiertelnego ryzyka. Wielu wybiera ryzyko — pisze korespondent Associated Press, Tarik al-Issawi.

Bezrobocie jest tak wielkie, że dziesiątki tysięcy policjantów codziennie narażają życie, wystawiając się na bomby zamachowców-samobójców, strzały z węgla, pogardę wielu rodaków i czujne spojrzenia swoich amerykańskich partnerów.

„Jestem w trudnej sytuacji. Jeśli zrezygnuję, moje dzieci będą głodować. Jeśli nie zrezygnuję, mogę zostać zabity” — powiedział Sadik Salman, 28-letni policjant, który ma na utrzymaniu ośmioosobową rodzinę. Większość policjantów zaciągnęła się do służby z uwagi na dobre płace, ale część uczyniła to z poczucia obowiązku.

„Jeśli się zwolnię i jeśli inni postąpią podobnie, nasz kraj czeka katastrofa. Każdy człowiek honoru musi pomóc ojczyźnie” — powiedział kapitan policji Ghazi Fajsal. Służył on w policji za Saddama Husajna, ale przed wybuchem wojny przekupił swych zwierzchników i pozwolili mu wystąpić ze służby.

Niektórzy żołnierze

amerykańscy mówią prywatnie, że nie ufają funkcjonariuszom nowych irackich sił bezpieczeństwa i podczas wspólnych akcji bacznie ich obserwują. Jednak dowódcy amerykańscy chwalą siły irackie, które patrolują niebezpieczne miejsca, choć straciły w walce setki swoich ludzi.

Mimo ryzyka na każdy wakat zwolniony przez zabitego policjanta czeka kilku chętnych. Dla wielu decydującym czynnikiem jest wysokość zarobku. Minimalna płaca miesięczna policjanta wynosząca 120 dolarów jest prawie dwa razy większa od pensji początkującego nauczyciela.

„Myślę, że 90 procent ochotników zgłasza się dla pieniędzy. Rozumiem ich motyw — powiedział Ghazi. — Ja sam początkowo nie chciałem się zgłosić, ale zmieniłem zamiar, bo pensja jest dobra”. Mimo ataków Ghazi nie zamierza się wycofać. „Złożyłem swój los w ręce Boga. Taka jest rzeczywistość, w której żyjemy” — powiedział.

Kilka tygodni temu władze koalicyjne zaniepokoiły się, że do policji przeniknęli partyzanci i terroryści. Okazało się bowiem, że wśród zamachowców, którzy zastrzelili koło Hilli dwoje Amerykanów i ich iracką tłumaczkę, było kilku policjantów (a także były oficer policji saddamowskiej).

Rosja wydalila trzech litewskich dyplomatów

Pięknym za nadobne

Rosja uznała za osoby niepożądane trzech dyplomatów z ambasady Litwy w Moskwie i nakazała im opuszczenie Federacji Rosyjskiej — poinformował wczoraj rzecznik rosyjskiego MSZ, Aleksandr Jakowienko. Jest to odpowiedź na analogiczny krok ze strony Litwy.

„Trzy osoby, pracownicy ambasady Litwy w Moskwie, zostały uznane za persona non grata i w ciągu dwóch dni mają opuścić terytorium Federacji Rosyjskiej” — powiedział dziennikarzom rzecznik. W lutym Litwa wydalila ze swojego terytorium dwóch rosyjskich dyplomatów i jednego pracownika przedstawicielstwa handlowego. Krok ten spotkał się z krytyką ze

strony Rosji, która zapowiedziała kroki odwetowe.

Minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis powiedział w lutym na konferencji prasowej w Wilnie, że trójka Rosjan „próbowała wpływać na procesy prywatyzacji majątku państwowego (na Litwie) i w nielegalny sposób pozyskiwać informacje o toczącej się procedurze impeachmentu wobec prezydenta Rolandasa Paksasa”.

Problemy Paksasa rozpoczęły się pod koniec października zeszłego roku, kiedy to Departament Bezpieczeństwa Państwa przedstawił parlamentowi informację, że otoczenie prezydenta, a być może on sam, utrzymuje kontakty z międzynarodowymi organizacjami przestępczymi.

Uzbecka milicja zlikwidowała 16 terrorystów

Taszkient zablokowany

Uzbecka milicja zlikwidowała wczoraj podczas specjalnej akcji pod Taszkentem 16 terrorystów, zginęło też trzech milicjantów, poinformowały źródła Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

„Zabito 11 mężczyzn i pięć kobiet. Śmierć poniosło też trzech milicjantów” — powiedział uczestniczący w akcji oficer MSW. Operacja milicji i

sił specjalnych miała na celu rozbicie grupy osób podejrzanych o wybuchy, które spowodowały w poniedziałek w niedzielę i poniedziałek 19 ofiar śmiertelnych. Sytuacja w Taszkencie jest napięta. Wszystkie drogi prowadzące do miasta są zablokowane. Zamknięto wszystkie bazy, milicja dokładnie kontroluje pojazdy i pieszych. Wstrzymano ruch autobusów i pociągów podmiejskich.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Walenty Dunowski



Bezrobocie w Iraku jest tak wielkie, że dziesiątki tysięcy irackich policjantów codziennie narażają życie, wystawiając się na bomby zamachowców-samobójców, strzały z węgla i pogardę wielu rodaków Fot. EPA-ELTA

Rzecznik władz koalicyjnych Dan Senor powiedział, że było to zdarzenie „wyjątkowe” i bronił obowiązujących procedur weryfikacji policyjnych rekrutów, które mają zapobiegać przedostaniu się do sił bezpieczeństwa niepożądanych ludzi. Przyznał jednak, że system nie jest doskonały. Amerykanie oceniają, że w ciągu minionego roku zginęło w atakach około 350 policjantów. Część policjantów irackich mówi, że liczba

ofiar jest znacznie większa.

W irackich siłach bezpieczeństwa służy obecnie około 200 tysięcy ludzi. Amerykanie i ich sojusznicy przeszkolili w ciągu kilku miesięcy przeszło 70 tysięcy policjantów i około 25 tysięcy funkcjonariuszy Irackiego Korpusu Obrony Cywilnej (ICDC). Bezrobocie w Iraku wynosi według władz koalicyjnych około 30 procent. Bank Światowy ocenia je na 50 procent.

Chiny: Przestrzegamy praw człowieka, ale...

...można wiele poprawić

Chiński rząd opublikował wczoraj białą księgę, która ma być obroną jego polityki w dziedzinie praw człowieka. Tymczasem w Komisji Praw Człowieka ONZ czeka na rozpatrzenie projekt rezolucji, przedstawiony przez USA, potępiający Chiny za łamanie tych praw.

Czterdziestostronicowy dokument jest zatytułowany „Postęp Chin w obronie praw człowieka w 2003 roku”. Przedstawia on niektóre problemy opieki społecznej i zabezpieczeń społecznych, a także projekt reform, które mają umożliwić kontrolę działań administracji publicznej różnych szczebli.

W dokumencie nie wspomina się o prawach indywidualnych. AFP

pisze, że w ustępie poświęconym wolności prasy wspomina się na przykład o powołaniu przez różnego rodzaju państwowe instytucje rzeczników prasowych.

Biała księga przyznaje, że „mimo postępu w dziedzinie praw człowieka z pewnością można w Chinach, które są rozwijającym się krajem liczącym 1,3 mld mieszkańców, wiele poprawić”.

22 marca Stany Zjednoczone ogłosiły projekt rezolucji potępiającej Chiny za łamanie praw człowieka i wyraziły „rozczarowanie” brakiem postępu w tej sprawie. Pekin zareagował zawieszeniem dialogu na temat praw człowieka z Waszyngtonem. Posiedzenie Komisji Praw Człowieka w Genewie trwa do 23 kwietnia.

Francja – Chirac zaakceptował dymisję rządu

Raffarin nadal premierem

Premier Francji Jean-Pierre Raffarin pozostanie na swym stanowisku. Wczoraj rano szef rządu złożył na ręce prezydenta Jacquesa Chiraca dymisję, której ten nie przyjął.

Prezydent zaakceptował natomiast dymisję rządu złożoną przez premiera — informuje komunikat urzędu prezydenta. Chirac ponownie mianował Raffarina na stanowisko premiera i zlecił mu sformowanie nowego gabinetu.

Wczoraj premier i prezydent rozmawiali ponad godzinę w Pałacu Eli-

zejskim, przygotowując skład nowego rządu. Urząd prezydenta poinformował, że skład ten zostanie ogłoszony dzisiaj, a pierwsze posiedzenie nowego rządu odbędzie się w piątek.

Prezydent zdecydował zatrzymać dotychczasowego premiera, pomimo dotkliwej klęski wyborczej centroprawicowego obozu rządowego w wyborach regionalnych i kantonalnych, które odbyły się 21 i 28 marca. Niepowodzenie centroprawicy jest uważane za wyraz głębokiego niezadowolenia wyborców z rządowej polityki reform.

W komisariacie policji rejonu wileńskiego

Nie traćcie nadziei...

Wśród przestępstw dokonanych na Litwie, szczególnie w rejonie wileńskim, dominują kradzieże. Niektórzy złodzieje wyróżniają się typową cechą dodatnią — skradzione niepotrzebne im rzeczy nie niszczą, lecz wyrzucają gdzie popadło, a ludzie je znajdują. Poszkodowani mogą mieć nadzieję na odnalezienie skradzionych rzeczy.

A więc, szanowni Czytelnicy, jeśli Wam zdarzył się wypadek rabunku czy kradzieży pieniędzy, dokumentów, rzeczy osobistych, nie traćcie nadziei, a zwróćcie się do naczelnika wydziału gospodarczego Głównej Komendy Policji m. Wilna, gdzie są przechowywane kradzione (a odnalezione) rzeczy i dokumenty. W komendzie takich rzeczy są całe skrzynki — różne dokumenty, paszporty, prawa jazdy, karty bankowe, legitymacje służbowe, książeczki pracy, zaświadczenia emerytalne, jak też puste portmonetki oraz inne różne rzeczy. Każdą zaginioną rzecz, która trafia do komendy, rejestruje się w księdze. Natomiast paszporty litewskie odsyła się do służb migracji dzielnicowych według miejsca zamieszkania, tj. do komisariatów policji rejonów i dzielnic miasta. Paszporty obywateli zagranicznych — do ambasad tych krajów na Litwie.

Pragnę jednak zaznaczyć, że poszkodowani mieszkańcy naszego rejonu z powodu kradzieży czy

rabunku rzadko zwracają się do Głównej Komendy Policji po swoje rzeczy. Dlaczego? Podobno nie wiedzą, dokąd mają się zwrócić, spieszą więc wyrobić nowe dokumenty.

Zatelefonowaliśmy kobiecie, której paszport znaleziono. Nie powiem, że się ucieszyła. Rzekła, że już go nie potrzebuje, bo otrzymała nowy. Natomiast inny poszkodowany, któremu z samochodu skradziono portfel, w którym były: paszport, książeczka pracy, klucze, notes i kilka centów — był po prostu zaskoczony, że tyle czasu upłynęło, szukał dokumentów i stracił już nadzieję na ich znalezienie, a tu proszę, złodzieje wyrzucili niepotrzebne im rzeczy. Co prawda, otrzymał nie wszystkie, bo rabusie zabrali mu skórzaną torebkę, 200 Lt, dobre okulary i kalkulator.

Gdzie najczęściej znajduje się zgubione rzeczy? Na stacji autobusowej, w lokalach firm taksówkowych, w miejscach publicznych — na dworcach kolejowych, w teatrach, kinach itd. Zgubione rzeczy przechowuje się tu w ciągu miesiąca, a następnie wędrują one do przechowalni. Jeśli przez dłuższy czas nie zgłasza się gospodarz znalezionych rzeczy, podlegają one zniszczeniu.

Więc od razu po wypadku nie traćcie nadziei, a szukajcie zgubionych rzeczy i dokumentów we wskazanych instytucjach.

Leokadia Drozd

Mąż podejrzewa żonę o próbę otrucia go

Przyczyną — piwo

Dyrektor jednej z kłajpedzkich spółek zwrócił się na policję twierdząc, że w domu zatrut się piwem. Kłajpedzianin podejrzewa żonę o próbę otrucia go.

Jak poinformował Główny Komisariat Policji m. Kłajpedy, zamieszkały przy ul. Laukininkų Z. M. zwrócił się na policję w poniedziałek. Sugerował on, że podczas weekendu wypił w domu butelkę piwa i bardzo źle się poczuł.

Następnie kłajpedzianin wziął drugą butelkę takiegoż pi-

wa i zauważył, że była otwarta, a następnie zamknięta.

Około 50-letni mężczyzna z powodu nagłej dolegliwości zwrócił się do szpitala. Po dokonaniu badań okazało się, że rzeczywiście usiłowano go otruci.

Mężczyzna powiedział funkcjonariuszom o swym podejrzeniu, że to żona dodała do piwa jakiejś szkodliwej substancji.

Komisariat policji wszczął postępowanie dowodowe. Żona zostanie przesłuchana, jeśli się okaże, że piwo rzeczywiście zostało zatrute.

Ričardas Jakutis w poprawczaku

Pytanie retoryczne

Były proboszcz parafii niemeczyńskiej Ričardas Jakutis za przyswojenie obcego mienia prawie 2 lata spędzi w zakładzie poprawczym.

Sąd Najwyższy wczoraj odrzucił skargę kasacyjną skazanego, w której prosił on o uchylenie kary pozbawienia wolności i umożliwienie mu w ten sposób zwrotu długów. Wyrok sądu jest ostateczny i nie podlega zaskarżeniu.

Sąd wymierzył byłemu księdzu karę pozbawienia wolności na okres 2,5 lat. Na podstawie ustawy

o amnestii karę skrócono o jedną piątą. W maju 1999 r. Jakutis został aresztowany i prawie 4 miesiące spędził w areszcie śledczym-więzieniu na Łukiszkach. Ten czas sąd zaliczył do okresu odbywania kary, w związku z czym w zakładzie poprawczym skazany będzie musiał spędzić rok i 8 miesięcy.

„Czy kara jest po to, aby człowiek cierpiał, czy też po to, aby się poprawił?” — zapytał po ogłoszeniu wyroku były ksiądz, który obecnie jest redaktorem programów firmy „Kolibris”.

Prasa zagraniczna o procesie Cantata

Prawdziwa „kulturalna przepaść”?



Bliscy Marie Trintignant (od lewej): syn Roman Kolinka, matka Nadine Trintignant, brat Vincent Trintignant z przyjaciółką Rūtą Latinytė podczas procesu

Wokalista grupy rockowej „Noir Desir” Bertrand Cantat, który ze skutkiem śmiertelnym pobił francuską aktorkę Marie Trintignant, wyrokiem Wileńskiego Sądu Okręgowego w poniedziałek skazany został na 8 lat więzienia. Sąd oświadczył, że Cantat nie sądził, że jego czyny mogą spowodować tak bolesne skutki, których nie chciał, ale nie potrafił im zapobiec. Agencja ELTA dokonała przeglądu artykułów na temat sądu Cantata we wtorkowej prasie zagranicznej.

Jak pisze dziennikarz brytyjskiej gazety „Guardian” Jon Henley, wyroku sądu Cantat wysłuchał obojętnie. Zapytany przez sędziego, czy zrozumiał treść wyroku, wokalista popularnej rockowej grupy francuskiej odpowiedział jednym słowem: „Taip”.

41-letnia aktorka Trintignant została śmiertelnie pobita ubiegłym latem, w noc na 27 lipca w hotelu „Domina Plaza” na Starówce Wileńskiej. Po 5 dniach zmarła.

Obroncy Cantata po ogłoszeniu wyroku powiedzieli dziennikarzom, że są zbulwersowani, ponieważ ich zdaniem, sąd należycie nie włączył się we wszystkie okoliczności sprawy. Obroncy obiecali złożyć apelację.

Cantat twierdzi, że nie dążył do śmierci bliskiej przyjaciółki i nie mógł przewidzieć, że ich konflikt w lipcu ub. roku będzie miał tak tragiczny finał.

Cantat, jak pisze „Guardian”, w swym kraju jest znany jako aktywny piosenkarz. Dziennik pisze, że jest ceniony zarówno z powodu swych wypowiedzi na temat antyterrorystów, wojny w Iraku, globalizacji, ochrony środowiska, konfliktu na Bliskim Wschodzie, jak też poetyckich tekstów piosenek i charyzmatycznych

występów. Obecnie ten multimilioner wykonawca, jak pisze dziennik USA „New York Times”, powołując się na agencję nowości „Associated Press”, więziony jest w areszcie śledczym na Łukiszkach, istniejącym od czasów carskich.

O sędzię wokalisty „Noir Desir” pisze też sprawozdawca brytyjskiej gazety „Independent” w Paryżu John Lichfield. Cantat na posiedzeniach sądu twierdził, że się podejmie całej odpowiedzialności za skutki swych czynów. Zaznaczył, jednak, że do tychczas nie może pojąć, jak to się stało i boleśnie przeżywa śmierć ukochanej kobiety. Na sądzie przeprosił bliskich Marie Trintignant za zadany im ból.

Obecna na posiedzeniu rodzina Trintignant, jak podaje artykuł „Independent”, nie zareagowała na te słowa wokalisty. Matka Trintignant nazwała Cantata „mordercą”. W ub. tygodniu powiedziała, że oczekiwała jego samobójstwa.

Śmierć Trintignant, pisze „Guardian”, wstrząsnęła Francją. Kobieta, w której pogrzebie oprócz innych osobistości, uczestniczyli aktorka Catherine Deneuve, były premier socjalista Lionel Jospin oraz urodzona w Wielkiej Brytanii aktorka i śpiewaczka Jane Birkin, zagrała w 60 filmach oraz dramatach telewizyjnych. Dziennik podaje, że była ceniona jako wykonawczyni ról kobiet uczuciowych i subtelnym.

Prasa francuska, jak pisze „Independent”, skrytykowała proces sądowy Cantata. Zdaniem gazety „Le Figaro”, proces był „zbiorowiskiem deklaracji, uwag i sugestii”, co do których nigdy nie było wątpliwości. Gazeta podała, że proces sądowy ujawnił prawdziwą „przepaść kulturalną” między Francją a Litwą.

W Ignalinie na torach zginął mężczyzna

Nieszczęśliwe miejsce

W Ignalinie pociąg pasażerski potrafił ze skutkiem śmiertelnym starszego mężczyznę, który siedział przez tory.

Jak informuje zastępca kierownika Wileńskiego Komisariatu Policji Transportowej Regina Kontrimaitė, nieszczęście na kolei, w obrębie m. Ignaliny, wydarzyło się w poniedziałek wczesnym rankiem. Pociąg Turmonty-Wilno potrafił idącego torem 68-letniego A. D. Mężczyzna na skutek dozna-

nych urazów zmarł na miejscu.

Policja ustala okoliczności śmierci i wszczęła postępowanie dowodowe. Jak poinformowała Kontrimaitė, miesiąc wcześniej w tym samym miejscu parowóz potrafił kobietę. Oslepiona słońcem kobieta nie zauważyła nadjeżdżającego pociągu, została przez niego potracona i doznała złamania żeber. W styczniu w tym samym miejscu zginął mężczyzna, potracony przez pociąg.

Kryminały

Tragedia pod Taurogami

W rejonie tauroskim w wypadku samochodowym żywcem spłonął kierowca samochodu osobowego. Samochód ten, wyprzedzając inne auto, uderzył w ciężarówkę MAZ, w wyniku czego stanął w płomieniach. Strażacy znaleźli we wraku auta zwłoki jego kierowcy. Samochód był tak zmiążdżony, że policji nie udało się ustalić jego modelu ani osobowości kierowcy.

Nocny napad

W nocy do jednego z poniewieskich szpitali przywieziono rannego mężczyznę. Jak opowiedział 27-letni R. S., około na ul. Smėlynės zaatakowała go grupa młodzieży. Napastnicy pobili go i uderzyli nożem w klatkę piersiową. Policja prowadzi poszukiwanie napastników.

Zginął ratując dziewczynkę

W miasteczku Rukla w rejonie janowskim, ratując tonącą w stawie koleżankę, utonął ośmioletni chłopczyk. Jak informuje janowska policja, troje uczniów miejscowej początkowej szkoły wracając po lekcjach do domu postanowiło pobiegać po cieniutkim lodzie jednego ze stawów. Nieoczekiwanie lód pękł i dziewczynka wpadła do wody. Jeden z chłopców rzucił się ratować dziewczynkę, jego kolega wołał o pomoc. Wyciągając dziewczynkę ośmiolatek sam wpadł pod lód. Przybyli ratownicy dziewczynkę uratowali, ciało chłopczyka znaleziono dopiero po trzech godzinach.

Rabusie przyszli nad ranem

W poniedziałek w nocy nieopodal Solenik w rejonie wileńskim obrabowano domek działkowy. Około godz. 5.00 do znajdującego się na terenie sądów zespołowych „Žibutė” domku, należącego do 50-letniego A. R., weszło trzech mężczyzn. Złodzieje, grożąc gospodarzowi nożem, zrabowali: telewizor, komplet noży, Kuchenkę elektryczną i lodówkę. A. R. oszacował swe straty na 540 Lt.

Zaatakowali Łotysza

Do komisariatu policji rejonu kowieńskiego zgłosił się 34-letni obywatel Łotwy oświadczając, że w nocy na 73 kilometrze drogi Kowno-Poniewież został on obrabowany. W poniedziałek około godz. 3.40 Łotysz zatrzymał się, aby wymienić koło w swym VW Passat 2003 r. pr. Nieoczekiwanie podjechał nie ustalony na razie samochód, z którego wysiedli dwaj mężczyźni. Pobili oni kierowcę, następnie wrzucili go do bagażnika i wywieźli do lasu. Oprócz samochodu łupem złodziei padły pieniądze i rzeczy osobiste kierowcy. Straty materialne oszacowano na 69 965 Lt.

Opr. R. M.

Pijaństwo, głównie za sprawą panującego bezrobocia, stało się plagą prowincji

„Optymalisci” — życie bez toastów

(Dokończenie ze str. 1)

Alkoholizm może dotyczyć każdego, nie wybiera swoich ofiar według zajmowanego stanowiska czy przeżytych lat.

Samogon — jednostka walutowa

Pijaństwo stało się zwłaszcza plagą prowincji — przede wszystkim za sprawą panoszącego się poza obrębem większych miast bezrobocia. Dla wielu jedynie „wychylenie” kieliszka przynosi ukojenie. Poza tym nikogo już nie dziwi, że butelka samogonu stała się... walutą, którą można się rozliczyć za każdą pracę. Jeśli dla jednych taka chęć przychodzi od nicnierobienia, dla innych jest sposobem na szalone tempo życia czy stres w pracy. Wypad na piwko po pracy — to skrzętnie kultywowana tradycja, zresztą ten złocisty napój już w ogóle przestaje być traktowany jako napój alkoholowy...

Ponowne odliczanie

Do klubu trzeźwościowego wielu sprowadza protest. Ktoś przychodzi tu, bo uświadomił swój problem, kogoś przyprowadziła żona, przyjaciel czy mąż, ktoś po prostu — zwabiony ciekawością.

„To jest potrzebne dla mnie, nie dla kogoś innego” — tak co tydzień zaczyna się spotkanie w klubie trzeźwościowym „Optymalista”. To przesłanie towarzyszy wszystkim jego członkom, odkąd odnaleźli się w świecie bez używek i zaczęli ponowne odliczanie... Wszystkie zrzeszone w powstałym przed prawie dziesięcioma latami klubie osoby łączą jedno — nie chcą już więcej zatruwać swego organizmu. Na odbywające się w szkole na Lipówce w Wilnie spotkania zwykło się przychodzić całymi rodzinami — w taki sposób rodzice próbują przyzwyczaić swoje dzieci do „życia bez toastów”. Każdy kto przychodzi tu nie tylko dzieli się doświadczeniem, siłą i nadzieją, ale także przenika atmosferą zdrowego, ciekawego i wesołego obcowania. Ale humoru tu nikt „nie poprawia” napojami wysokowymi, tylko oryginalnymi pomysłami.

Najlepszym wykładowcą... alkoholik

Metoda, według której alkoholicy czy nałogowi palacze pozbywają się w tym klubie nałogu należy do kategorii psychologiczno-terapeutycznych. Opracował ją rosyjski



Lukę pozostałą po alkoholu członkowie klubu skutecznie wypełniają wspólnymi imprezami. Organizują m.in. wycieczki po Litwie, biwaki, wyprawy na łódkach
Fot. archiwum

uczony Gienadij Szyczko, który również był nałogowym alkoholikiem. W „Optymalisci” wykładają ludzie, którzy sami byli nałogowcami, ale potrafiliby się wydostać z nałogu i obecnie pomagają to zrobić innym. Jak mówią, nikt inny nie zrozumie osoby uzależnionej lepiej niż inny uzależniony. Pierwszym etapem terapii jest kontrola i przywrócenie równowagi w stanie zdrowia pacjenta. „Odwykowcy” muszą wysłuchać kursu wykładów o szkodzie alkoholu, w ramach terapii prowadzą również dzienniczki, które stale sprawdza instruktor.

— Wiadomo, że żaden z nas nie rodzi się z butelką wina czy papierosem w ustach... Co to jest alkohol czy tytoń poznajemy od otaczających nas osób. Przyczyny uzależnień tkwią głęboko w naszej podświadomości, a to za sprawą tego, że od dzieciństwa otrzymujemy kłamliwą informację o używkach — najpierw od rodziców, potem od znajomych, przyjaciół. Jeszcze dziecko nie potrafi chodzić, a już ma skojarzenia, że po wypiciu alkoholu człowiek ma świetny nastrój. Pierwsze dane o alkoholu zapisane w naszej podświadomości są więc pozytywne. Pisarze zachwalają wino, środki masowego przekazu reklamują wykwiłtne trunki... Podobnie jest z paleniem papierosów. Tymczasem dawno wiadomo, że wszystko to jest trucizna. A czy można truciznę zażywać z umiarem? Umiar można odnieść tylko do rzeczy pozytywnych — w miarę jeść, uprawiać sport, pracować — jeśli przesadzimy, źle to się odbije na naszym organizmie. Ale

nie można z umiarem kraść czy zabić. Podobnie z alkoholem — opowiada istotę metody instruktor klubu trzeźwościowego „Optymalista” Wasilij Czepiłow.

„Nie używam, nie kupuję, nie częstuję...”

Głównym mottem każdego członka klubu jest powyższe stwierdzenie.

„Gdy zrozumiałem, że staczam się na samo dno, postanowiłem coś ze sobą zrobić. Czytałem „mądre” książki i stosowałem teorię w praktyce. Zaczęłem od... żony. Byłem święcie przekonany, że muszę wszystko i wszystkich dookoła zmienić” — ile w takich szczerych wypowiedziach dramatyizmu, złamanych losów i zawiedzionych nadziei. W każdym przypadku zaczęło się zupełnie niewinnie — od jednego drinka albo piwa z przyjaciółmi. Skończyło się na wypijaniu w samotności. Wszyscy przychodzący tu na czwartkowe spotkania już wysłuchali dziesięciu wykładów na temat szkody, jakie wyrządza zażywanie alkoholu, nauczyli się wypełniać dzienniczki, którym dotychczas powierzają swe tajemnice zmagania z nałogiem.

Prawie przed czterema latami nowe odliczanie zaczął również Henryk Nejmo, dziś kierownik grupy w klubie „Optymalista”.

— Stałem rano przy barze z kolegą i popijaliśmy piwo, akurat przechodził obok pan Czepiłow. Zaproponowałem mu, by się do nas przyłączył. On tymczasem odpowiedział, że nie pije i nie pali już od dziewięciu lat. Szczerze mówiąc, bardzo to mnie zaintrygowało. Pokazałem żonie otrzymaną od niego wizytówkę i... przyszliśmy tu na pierwsze spotkanie. Zaczęłem czytać książki na temat uzależnienia i zrozumiałem, że tak dalej żyć nie mogę — przypomina pan Henryk.

Zamiast wody ognistej — lodowata

Osoba uzależniona nie potrafi pójść sobie potaćzyć, czy cieszyć

się wyjazdem w góry bez alkoholu. Mało tego, sam alkohol wystarcza za wszelkie rozrywki. Dlatego najważniejszą sprawą dla zrywającego z nałogiem jest nauka odczuwania przyjemności bez alkoholu.

Po alkoholu pozostaje pustka... Tę pustkę koniecznie trzeba zapełnić. Członkowie klubu skutecznie tę lukę wypełniają — wspólnie organizują imprezy — wieczory taneczne, przedstawienia, koncerty i bale na sylwestra, walentynki, dzień kobiet. Mają swoje dwa zespoły.

Organizują wyjazdy do Połagi, wycieczki po Litwie. Oczywiście, na stołach nie ma ani kropli alkoholu.

Na zdjęciach w albumach pamiątkowych nie tylko wyprawy kajakowe czy biwaki i ogniska, ale również kąpiele w przerwęli.

— W podobnych klubach na Białorusi jest zwyczaj, że każdy nowo przybyły musi się oblać zimną wodą z przerwęli. My również chcemy tę tradycję wprowadzić. Na razie kąpiele w lodowatej wodzie zażywają tylko chętni, ale ich nie brakuje — opowiada Henryk Nejmo.

„Pamiętam jak spędziłem sylwestra”

Klub „Optymalista” należy do stowarzyszenia „Optymalista”, które w maju będzie obchodziło rok powstania. Wszyscy członkowie stowarzyszenia już mają za sobą okres leczenia, pół roku odwiedzania klubu. Teraz jedynie pilnie przestrzegają przykazań stowarzyszenia.

— Podstawowym naszym celem jest walka z wszelkiego rodzaju używkami. Promujemy zdrowy tryb życia — uprawiamy turystykę, sport. Wspólnie spędzamy wiele czasu — np. sylwestra, bez szampana oczywiście. Kawał o sylwestrze „nie pamiętam jak spędziłem sylwestra, jeszcze mi nie opowiadali” do nas nie pasuje. Wręcz odwrotnie — ten kto do nas przychodzi na różnego imprezy, nie zapomina nigdy spędzonych razem chwil. Staramy się przyciągnąć jak najwięcej młodych ludzi. Wszyscy chętni mogą do nas przyjść — ci którzy mają problemy z uzależnieniem przechodzą kurs

odwykowy, inni muszą spełnić jedyny warunek: u nas się nie pije i nie pali. Raz w miesiącu tu w tej sali odbywają się tańce. Wydajemy również swoją gazetkę — po litewsku i po rosyjsku — opowiada o działalności „Optymalisty” jego prezes Voldemaras Ivaškevičius. W marcu ub. r. połączyło się 8 klubów. Prawie wszystkie mają za sobą wiele lat działalności, m. im. „Geluzis”, Klub Wegetarianów, „Ver-smas”, „Gyvenimo menas”. Wśród tych klubów znajduje się również „Optymalista”.

— Na Litwie prawie w każdym mieście działa klub amatorów zdrowego trybu życia. Postanowiliśmy się łączyć, by wspólnie coś zdziałać. Mam nadzieję, że w przyszłości dojdą jeszcze do nas kolejne kluby. W sposób scentralizowany jest łatwiej, łatwiej jest również nawiązywać kontakty z zagranicą — powiedział dla „Kuriera” Algimantas Ulickas, prezes Wileńskiego Klubu Zdrowia.

Cele stowarzyszenia — to od dawna znane prawdy — nauczyć się przede wszystkim usłyszeć, poznać siebie oraz opanować sztukę samoleczenia.

— Obecna cywilizacja nauczyła nas z każdego błędnego powodu zwracać się do lekarza, podczas gdy w wielu przypadkach możemy obejść się bez leków i lekarza. Dziwne to, ale ludzi trzeba zmuszać, by dbali o siebie... — rozważa Ulickas.

Metoda Szyczki dociera do Mejszagoły

Wkrótce oddział klubu „Optymalista” ma powstać w Mejszagoły. Wczoraj odbyło się pierwsze spotkanie. Pomysł zorganizowania takich kursów w tej podwileńskiej miejscowości zrodził się u proboszcza parafii mejszagołskiej ks. Józefa Aszkiełowicza.

— Samo życie podyktowało taki pomysł. Sytuacja jeśli chodzi o zażywanie alkoholu w naszej parafii wygląda tragicznie... Słyszałem, że istnieją kluby trzeźwościowe, więc postanowiłem, że trzeba taki założyć u nas. Tak się stało, że jeden z naszych parafian należy do „Optymalisty”. Poszedłem na spotkanie do tego klubu, byłem mile zdziwiony, ilu jest tu silnych ludzi. Następnie zaprosiłem kierownika grupy, pana Henryka Nejmo do Mejszagoły. Opowiedział trochę podczas mszy o klubie — powiedział dla „Kuriera” ks. Józef Aszkiełowicz.

Wczoraj odbyło się wstępne spotkanie, podczas którego wszyscy chętni mogli się zapoznać z istotą metody pozbycia się nałogu, stosowaną w klubie „Optymalista”.

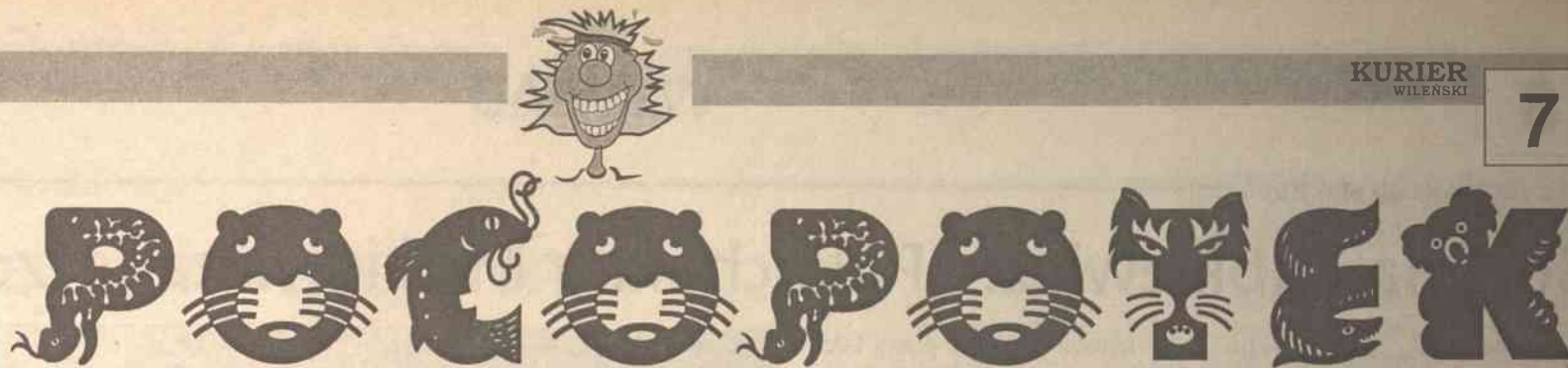
— Generalnie chodzi nam, by człowiek szybciej odnalazł źródło prawdy. Wtedy będzie mógł odpowiedzieć sobie na wiele pytań — dzieli się swoimi refleksjami ksiądz Józef Aszkiełowicz.

Osoby zainteresowane działalnością klubu mogą się zwracać do pana Henryka Nejmo pod nr. tel. 8 680 59436.

Edyta Szalkowska

Statystyka wzbudza grozę i protest

Koszty używania przez nas alkoholu są zatrważające: uzależnienie od alkoholu jest najczęstszym rozpoznaniem w psychiatrii, a rozpowszechnienie tego zaburzenia dotyczy 13 proc. populacji. Osoba uzależniona od alkoholu skraca sobie życie o około 12 lat; alkoholizm jest jednym z trzech wiodących problemów zdrowotnych współczesnej ludzkości razem z chorobami serca i nowotworami, około 40 % wszystkich hospitalizacji ma związek z alkoholem — alarmują specjaliści. „Alkohol jest trucizną dla każdego narządu ciała, łącznie z mózgiem, układem nerwowym, sercem, układem trawiennym oraz systemem odpornościowym; upojenie alkoholowe występuje w niemal połowie wszystkich przypadków samobójstw, zabójstw oraz śmiertelnych wypadków...” — takie fakty wykładowca w klubach trzeźwościowych przytacza prawie na każdym zajęciu. Nie mogą one nie wzbudzać grozy i protestu.



Konkurs-MARATON „ŚMIESZNOMADRE MYŚLI NASZYCH POCIECH”

Oto kilka przemyślnych dowcipów od Was, za które dziękujemy i czekamy na kolejne!

Babcia po powrocie od dentysty, pokazuje pięcioletniemu Łukaszowi zaplombowany ząb. Łukasz go ogląda i mówi:

– Babciu, po co wydawałaś pieniądze? Zalepiłbym ci ten ząb plasteliną...

Dziadek do dziewięcioletniej wnuczki:

– Powiedz mi, Agnieszko, dlaczego zawsze lepiej jest mówić prawdę?

– Bo gdy się mówi prawdę, to nie trzeba sobie przypominać, co się mówiło przedtem.

Ciocia siedmioletniej Basi narzeka na złe samopoczucie. Narzeka, że w pracy pokłóciła się z koleżankami. Narzeka, narzeka, po czym stwierdza krótko:

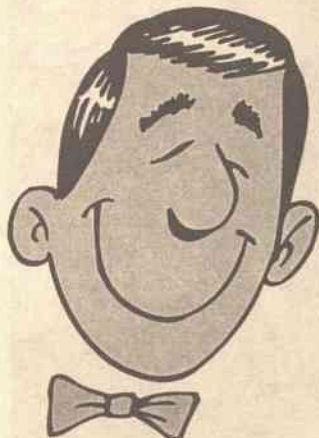
*„Najgorsze są kobiety!”
Barbara, która „niechęcą” się przysłuchiwała rozmowie ciotki, udokładnia:
– Ciociu, czyżbyś mówiła o sobie?*

Podeksytowany zbliżającymi się urodzinami 3-letni Emil pomaga mamie zrobić spis gości:

– Kogo zaprosimy? Rafałka z przedszkola, Bożenę z przedszkola...

*– A dziadków zaprosisz?
– Zaproszę! Zaproszę i babcię Bronię i dziadka Norberta... I siebie zaproszę!*

Wasza Pucutka



JUTRO 1 KWIETNIA – DZIEŃ ŚMIECHU, KWAŁÓW, RADOŚCI I ZABAWY! ŚMIEJ SIĘ RAZEM Z NAMI!
Osoby, które często i serdecznie się śmieją, są zdrowsze i bardziej pomysłowe niż smutasy. Śmiech pomaga pokonać stres i bezsenność, łagodzi ból, dotlenia organizm, trenuje mięśnie, pobudza wyobraźnię – zaczynajcie więc lekturę naszego Pocopotka od superdowcipów, których dostarcza nam samo życie!



ŚMIECH JAK NARKOTYK



Śmiech działa na mózg człowieka w podobny sposób jak narkotyki – odkryli amerykańscy naukowcy. Przeprowadzili doświadczenie, podczas którego szesnastu młodym ludziom opowiedziano śmieszna historię. W tym samym czasie praca ich mózgów była obserwowana za pomocą specjalistycznej aparatury. Okazało się, że śmiech pobudza obszary zwane „układem nagrody”. Dzięki nim odczuwamy przyjemność i radość. Co ciekawe, te same partie mózgu aktywują się również pod wpływem np. nagrody pieniężnej lub widoku ładnej twarzy. Odkrycie to – zdaniem uczonych – może przynieść efekty w skuteczniejszej walce z depresjami.

Chcecie wierzyć, chcecie – nie wiercie...

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ CHWILI

* *Omów dramatycznie nie zakończyły się próby bicia rekordu w dmuchaniu balonu z gumy do żucia. Gigantyczny balon uniósł zawodnika w powietrze na niebezpieczną wysokość. W ostatniej chwili ktoś złapał zawodnika za nogawkę spodni i ściągnął go z powrotem na ziemię.*

* *Wszyscy skejci mogą się cieszyć! Akrobacje i ewolucje na deskorolce nareszcie zostały zaliczone do dyscyplin olimpijskich.*

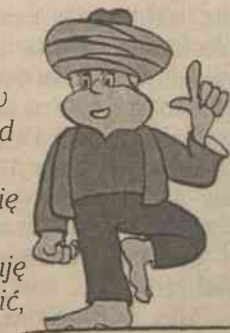
* *Wiadomość dla smakoszy! Wynaleziono właśnie spray „To lubię”. Wystarczy go rozpylić nad każdą potrawą, aby ta przyjęła smak ulubionego dania. Na przykład porcja szpinaku spryskana tym sprayem dla smakoszy hamburgerów będzie smakowała jak kanapka z McDonald'sa.*

WYCZYNY NIEZRÓWNEGO HODŻY NASREDDINA TROPIĄC SAMEGO SIEBIE

Bedar, strażnik, podpatrzył raz hodżę, jak w środku nocy próbował otworzyć łomem od zewnątrz okno własnej sypialni.

– Co robisz, Nasreddinie? Czyżby drzwi ci się zatrzasnęły przed nosem?

– Cicho! Gadają, że chodzę we śnie. Próbuje przyłapać się na gorącym uczynku i sprawdzić, czy jest w tym gadaniu ziarno prawdy.



Kończy się marzec i jutro przychodzi już kwitnący i pachnący kwiecień. Witamy go uśmiechem, figlami i żartami płatnymi naszym bliskim, kolegom, znajomym, sąsiadom...

Oto dwie zupełnie wiarygodne, dziwaczne i zarazem śmieszne historie, które przydarzyły się Waszym rówieśnikom:

SŁODKIE ŚLADY

Byłam z tatą na zakupach w supermarkecie. Kiedy stanęliśmy przy kasie, podeszła do nas pani, która wskazała palcem na podłogę. Od naszego wózka przez całą długość sali biegła biała linia. Okazało się, że pękła nam torebka z cukrem i w ten sposób zaznaczyliśmy szlak naszej wędrówki po sklepie. Zapłaciliśmy, w tym za puste opakowanie po cukrze, i czym prędzej się ulotniliśmy. Tym razem bez śladu...

FALSTART

To się wydarzyło rok temu. Obudziłam się, było jeszcze ciemno (jak to zimą rano) i nie patrząc na zegarek, pobiegłam do łazienki. Zaraz potem szybko się ubrałam i zapakowałam zeszyty do plecaka. Nagle do pokoju weszła moja mama. „Co ty wyprawiasz, Basiu?” – zapytała zdziwiona. „No, ja... szykuję się do szkoły!” – odpowiedziałam.

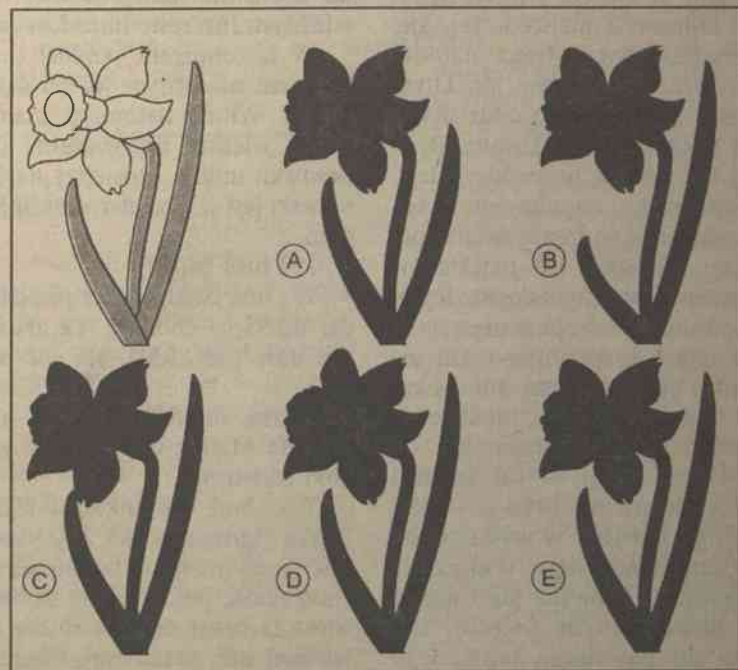
„O trzeciej nad ranem?!” – usłyszałam głos mamy.

Od tej pory ta opowieść krążyła po mojej rodzinie i znajomych. Stałam się wzorem pilności i... punktualności.



Cienie

Przyjrzyjcie się ilustracji i znajdźcie właściwy cień żonkila.



Co u naukowców słycać?

Bożena Ząbkiewicz: „Pokochałam Mickiewicza jeszcze bardziej”

Ukończyła konserwatorium, prawie ćwierć wieku prowadzisz różne zespoły dziecięce, wykładasz muzykę, tymczasem za temat pracy doktorskiej obrałaś sobie literaturę. Skąd to się wzięło?

Miłość do Mickiewicza mam w sobie od dzieciństwa. W szkole brałam udział w różnych konkursach mickiewiczowskich, zajmowałam w nich nawet wysokie miejsca. Kiedy wróciłam do szkoły jako nauczycielka, sama podobne konkursy pomagałam organizować. Zresztą, moja „jedenastka” wzięła sobie za patrona właśnie Mickiewicza, więc kiedy w 1999 r. postanowiłam napisać rozprawę doktorską, temat nie mógł być inny, tylko: „Wpływ twórczości Adama Mickiewicza na literaturę i sztukę litewską”. Ówczesny konsul generalny w Wilnie, profesor Mieczysław Jackiewicz mój wybór pochwalił, podpowiadając, że prawie wszystkie materiały do pracy mam na miejscu, w Wilnie.

Profesor Jackiewicz, o ile wiem, zachęcał do pisania doktoratów i obiecywał osobistą opiekę naukową sporej liczbie kandydatek, ale później ta współpraca jakoś się nie kleiła...

Po roku pisania i mnie też spotkała z jego strony odmowa dalszej opieki naukowej, musiałam więc sama szukać sobie nowego promotora, w Poznaniu, na Uniwersytecie — a jakże — imienia Adama Mickiewicza. Zgodził się poprowadzić mnie profesor Jerzy Świdziński, za co jestem mu bardzo wdzięczna, bo to nadzwyczaj wytrawny znawca przedmiotu i wielki autorytet w świecie akademickim.

Zajmijmy się teraz opisywanymi przez Ciebie wpływami Mickiewicza na literaturę litewską. Podzieliłaś rozprawę na cztery rozdziały. W pierwszym zbadałaś okres jeszcze za życia poety.

W latach 1822-1855 poetów litewskich można było dosłownie policzyć na palcach jednej ręki. Ci, którzy poezję litewską tworzyć zaczęli, byli poetami dwujęzycznymi, często z wyraźną przewagą polskości. Zainspirowani Mickiewiczem, w którego twórczości Litwa zajmowała miejsce szczególne, przedadresowali treści narodowe, przezeń tworzone, do Litwinów. Początek zatem oddziaływania Mickiewicza na kulturę litewską był taki, że przywódcy litewskiego ruchu narodowego przejmowali jego widzenie świata, postawę, filozofię. Do przekładów w sensie dosłownym doszło dopiero później. Trzeba tu zaznaczyć, że tak naprawdę w tamtym czasie nie bardzo było ani komu, ani dla kogo tłumaczyć poezji. Inteligencja litewska dopiero powstawała.

Okres drugi — od śmierci Mickiewicza do 1918 r. — jest i długi, i bogaty w wydarzenia. Ukształtowała się w tym czasie wspólnota litewska jako naród w nowoczesnym pojęciu, doszło do powstania etnicznego państwa.

Pierwsze przekłady poezji Mickiewicza ukazały się dopiero po jego śmierci. Był wtedy wieszcz postrzegany jako Litwin w sensie przynależności etnicznej, nazywano go „naszym poetą litewskim”. Niektórzy używali nawet nazwiska Mickus. Kiedy w setną rocznicę urodzin odsłaniano w Warszawie pomnik Mickiewicza, Vincas Kudirka pisał mniej więcej tak: i my złożmy hołd poecie, który z naszej litewskiej gleby wyrósł i tylko zrzędzeniem losu nie umiał pisać po litewsku. Temat, umiał czy nie umiał poeta mówić i pisać po litewsku, do dziś zresztą jest jeszcze dla niektórych otwarty. Akademik Zigmantas Zinkevičius, były minister oświaty, jest przekonany, że Mickiewicz litewski jednak znał. Ktoś inny dowodzi, że słyszał, jakoby gdzieś widziano tekst pisany ręką Mickiewicza — po litewsku, ale gdzie ten autograf się znajduje i kto go widział, szczegółów brak. Pomijając te dość bałamutne rozważania o przynależności narodowej poety, warto zaznaczyć, że przekładany był w tym okresie nader aktywnie. Zajmowali się tym i sam Kudirka, i Maironis, i inni poeci. Taka literatura była Litwinom bardzo potrzebna, budziła bowiem skutecznie ducha narodowego. Przetłumaczono więc i Żywille, i Grażynę, i Konrada Wallenroda, i Dziady — ale tylko te części, w których była mowa „o naszych litewskich obrzędach ludowych”. Części, dotyczącej dziejów narodu polskiego, nie ruszono. Natomiast Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego miały po litewsku tytuł: Mūsų tautos gyvenimo kelias arba knygos lietuvių tautos. Treść, oczywiście, też była odpowiednio narodowo zmodyfikowana.

Problem znaczenia słów „Litwa” i „Litwin”, tak na dobre, do dziś nie został jeszcze dla wszystkich rozstrzygnięty. Wielu Litwinów skłonnych jest utożsamiać litewskość Wielkiego Księstwa z samą tylko przynależnością etniczną, co jest grubym nadużyciem. I chyba na przykładzie Mickiewicza właśnie widać najlepiej, jak można pojęciami historycznymi dowolnie manipulować we własnym interesie narodowym.

W historiografii polskiej problem ten nie istnieje już od dawna. W Wilnie natomiast mamy chyba większe przywiązanie do pewnych mitów. Dzisiejszy naród litewski jest jeszcze narodem młodym...

... i lubi bajki?..

... i lubi bajki, ale też przechodzi dziecięce choroby. Ta akurat jest dość przewlekła, ale cóż począć.

Okres międzywojenny nie był dla Mickiewicza na Litwie zbyt fortunny.

Tak, brak stosunków między Polską a Litwą sprawiał, że jego postać raczej nie była eksponowana, choć nadal poszczególne utwory wieszczą brane były w służbę litewskiej idei narodowej. Chętnie uczono się na pamięć ustępów



Bożena Ząbkiewicz, ur. w 1962 r. w Wilnie, ukończyła Szkołę Średnią nr 11, w 1986 r. — dyrygenturę i sztukę teatralną Akademii Muzycznej. W latach 1980-1983 prowadziła zespół „Wilnianka” w Szkole Śr. nr 11, 1983-1988 — kierowniczką chóru w „Switeziance”. W 1988-1990 wykładała w Wyższej Szkole Pedagogicznej. W latach 1993-1998 w Departamencie Mniejszości Narodowych, odpowiedzialna za kulturę polską. Od 1990 r. prowadzi zespół „Truskaweczka”. Od 10 lat współpracuje z Uniwersytetem Polskim w Wilnie. Obecnie uczy muzyki w szkole średniej w Mickunach. W styczniu br. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu obroniła pracę doktorską nt. „Wpływ twórczości Adama Mickiewicza na literaturę i sztukę litewską”, doktor nauk humanistycznych w zakresie literatury porównawczej. Fot. archiwum

o pięknie litewskich dajń, o odwadze dawnych litewskich bohaterów i bohaterek, o niepowtarzalnym uroku litewskiej przyrody. Natomiast Pan Tadeusz jako całość wciąż musiał czekać na łaskawsze potraktowanie — za dużo w nim było o polskiej szlachcie, o wiele mniej o litewskiej przyrodzie. Inwokacja natomiast była bardzo popularna. Jeśli ktoś zasiadał do tłumaczenia którejś księgi epepei, to przerabiał ją tak sumiennie, że różniła się mocno od oryginału, a z polskości nie zostawało w niej nic.

Wydaje się, że i okres sowiecki nie był dla autora Pana Tadeusza najlepszy. Uczono go w szkole, nakłady książek były wysokie, ale interpretacje znów miały zabarwienie ideologiczne.

Akceptowano i podkreślano dwie rzeczy: że nareszcie spełniło się marzenie poety i jego książki trafiły pod strzechy oraz że Mickiewicz był wielkim internacjonalistą, który przyjaźnił się z Puszkinem i wspólnie nawoływali lud do walki z caratem o świetlaną przyszłość dla uciesionych narodów. Nowa ideologia postawiła też swoje wytyczne, jeśli chodzi o przynależność narodową poety: na ten temat żadnych dyskusji. W 1955 r. doszło na Litwie do wydania dzieł Mickiewicza — z małymi wyjątkami prawie wszystkich jego utworów.

Ale Pan Tadeusz wciąż musiał czekać...

Mykolaitis-Putinas, najlepszy naówczas tłumacz Mickiewicza, nie zdążył epepei przełożyć do

końca. Dokonał tego jego uczeń, Justinas Marcinkevičius, w 1974 r.

W 140 lat od ukazania się oryginału...

Za to miejsca mickiewiczowskie na Litwie upamiętniono w tym okresie należycie: pojawiło się muzeum, wmurowano tablice, no i w końcu stanął wreszcie w Wilnie pomnik.

Oj, nie miał Adam do pomnika w Wilnie szczęścia...

Trudno byłoby powiedzieć jednoznacznie, że już to szczęście ostatecznie osiągnął. No bo weźmy symbolikę przełamanej kolumny, na której młody Adam się opiera: ma to niby być zakończeniem okresu wileńskiego, po którym poeta rusza na wygnanie, by nad Wilię nigdy już nie wrócić. Czyli zdecydowanie jest to okres młodzieńczy — a twarz poety odtworzył rzeźbiarz z maski pośmiertnej... Dalej samo odsłonięcie: po cichu, bez rozgłosu, bez gości, nawet bez gospodarzy Wilna i Litwy — bo to były lata „Solidarności”, a Mickiewicz, nawet na pomniku, mógł się znów okazać „niebłagonadiożny”. I takowym się zresztą okazał: przy jego pomniku odbyła się pierwsza litewska demonstracja niepodległościowa. Na koniec pisownia nazwiska na cokole. Te same problemy z nazwiskami, jak się okazuje, gnębą i nas dzisiejszych, i Mickiewicza.

Jakże tu winić urzędników, skoro końcówkę w imieniu i nazwisku można się pozbyć tylko osobiście składając podanie w odnośnym urzędzie. Jak Mickiewicz takiego podania nie

złożył, to sam sobie winien i jest Adomas Mickevičius...

Dobre jednak jest i to, że pomnik wreszcie stanął, choć można się spierać, czy jest ładniejszy od lwowskiego, paryskiego czy warszawskiego. W dodatku, mamy jeszcze jeden pomnik w Sołeczniakach, i choć tam również można dyskutować na temat proporcji głowy do reszty ciała — napis jest i po litewsku, i po polsku. Reasumując, wywarł Mickiewicz wpływ na kulturę i literaturę litewską przemożny i żadnym dyskusjom nie podlegający. A że Litwini, Białorusini czy nawet Żydzi roszczą do wieszczą prawo — to z tego można tylko się cieszyć. O Homera aż siedem miast się spierało — bo też był geniuszem.

Napisałaś pracę naukową, pionierską, jeśli o temat chodzi, choć bowiem książek o Mickiewiczu są tysiące, ty pierwsza zajęłaś się właśnie jego związkami albo raczej — związkami z nim literatury litewskiej. Co z tej pracy zyskałaś osobiście?

Jeszcze bardziej Mickiewicz pokochałam. I odkryłam jednocześnie, w jak różny sposób mogą być odczytywane jego dzieła, w zależności od tego, kto je czyta i co chce w nich znaleźć. Dotyczy to zresztą nie tylko relacji litewsko-polskich, ale też i samych Polaków. Wajdy, na przykład, nie mogę zaakceptować do końca — mówię o jego ekranizacji Pana Tadeusza. Gdyby reżyser tej miary był stąd, z pewnością zrobiłby to inaczej, zaryzykując stwierdzenie, że — bliżej Mickiewicza.

Ostatnie pytanie: od 24 lat pracujesz z zespołami dziecięcymi. Jak sądzisz, jaki jest tych zespołów ogólny poziom, jaki pożytek daje uczęszczanie do nich?

Z góry zastrzegam się, że nie będę obiektywna, ponieważ jestem, bez przesady, fanatyczką polskiego folkloru. Jestem przekonana, że jeżeli miłości do ojczystego słowa śpiewanego, do muzyki nie zaszczepi się w dzieciństwie, to człowiek dorosły będzie duchowo niepełny, okaleczony. Europa czy nie Europa, w sercu trzeba koniecznie mieć to, co dla ducha najważniejsze. Poziom? Rzecz sporna. Można mieć kilka elitarnych zespołów na najwyższym poziomie, niemalże profesjonalnych i obwozić je dla reprezentacji po świecie, ale zdecydowanie lepiej jest, kiedy do zespołu może przyjść każdy chętny, choćby i bez większych uzdolnień artystycznych. Ważniejsze jest, że tym wszystkim za młodu nasiąknie. Bo też i samo przebywanie w gronie rówieśników rodaków ma wielkie znaczenie. Kiedy moi uczniowie kończą szkołę, długo jeszcze odwiedzają zespół i mówią, że im go bardzo brakuje. A największą satysfakcję mam wtedy, gdy moi byli uczniowie, już jako rodzice, przyprowadzają swoje dziecko i mówią, że sami do zespołu należeli, więc niech i następne pokolenie idzie w ich ślady, bo to dobre i pożyteczne.

Rozmawiał Jan Sienkiewicz

Rosyjski sposób na olimpijskie kwalifikacje

Każdy marzy o igrzyskach

Konkurencja w Rosji jest tak silna, że wielu bokserów zmienia barwy narodowe. Każdy przecież marzy o występie na igrzyskach — powiedział w rozmowie z polskimi dziennikarzami rosyjski trener Siergiej Kudrawcew, którego syn o takim samym imieniu i nazwisku występuje teraz w barwach Macedonii.

„Nie ma co ukrywać, że w barwach Macedonii mojemu synowi łatwiej będzie uzyskać kwalifikację na igrzyska. Oczywiście, musi wygrywać w ringu, chociaż ma

pewne miejsce w reprezentacji. W Rosji konkurencja jest tak silna, że raczej nie miałby szans” — powiedział rosyjski trener Siergiej Kudrawcew.

23-letni Kudrawcew-junior od kilku lat występował w juniorskiej i seniorskiej drużynie narodowej Rosji. Zazwyczaj brał udział w mniej prestiżowych turniejach. W dorobku ma m.in. zwycięstwo w międzynarodowych zawodach w Kownie. Od niedawna reprezentuje barwy Macedonii.

„W Rosji numerem 1 w wadze lekkopółśredniej jest Aleksander

Mletin, a 2 — Timur Gajdałow. Mój Siergiej to czwarty-piąty zawodnik w ojczyźnie. A przecież każdy marzy o występie na igrzyskach. Dlatego zdecydowaliśmy się na przyjęcie propozycji federacji macedońskiej i reprezentowanie barw tego kraju” — dodał Kudrawcew-senior, który ma za sobą występy w młodzieżowej ekipie ZSRR. Pod koniec lat 80. boksował w Polsce.

W ostatnim czasie kilku znanych rosyjskich pięściarzy, którzy w swym kraju byli na pozycjach 2-5, zmieniło paszport. Tak postąpi-

li m.in. Aleksiej Szajdulin (57 kg) i Siergiej Rożnow (+91 kg), którzy już na ME w Puli boksowali dla Bułgarii. „To niezdrowa sytuacja, kiedy tuż przed igrzyskami dochodzi do takich zmian. Któregoś dnia zadzwonił do mnie szef trenerów rosyjskiej federacji Nikołaj Chromow. Powiedział, że siedmiu-ośmiu byłych jego podopiecznych zdecydowało się przyjmując obywatelstwo innego kraju. Władze AIBA i EABA muszą zastanowić się nad tym problemem” — uważa trener polskiej kadry, Ludwik Buczyński.

Zbliża się walka Andrzeja Gołoty z Chrisem Byrdem

"Jeden cios i będzie koniec"

Zbliżająca się walka Andrzeja Gołoty z Chrisem Byrdem — 17 kwietnia o tytuł mistrza świata federacji IBF — zapowiada się jako starcie dwóch grzecznych, kulturalnych panów.

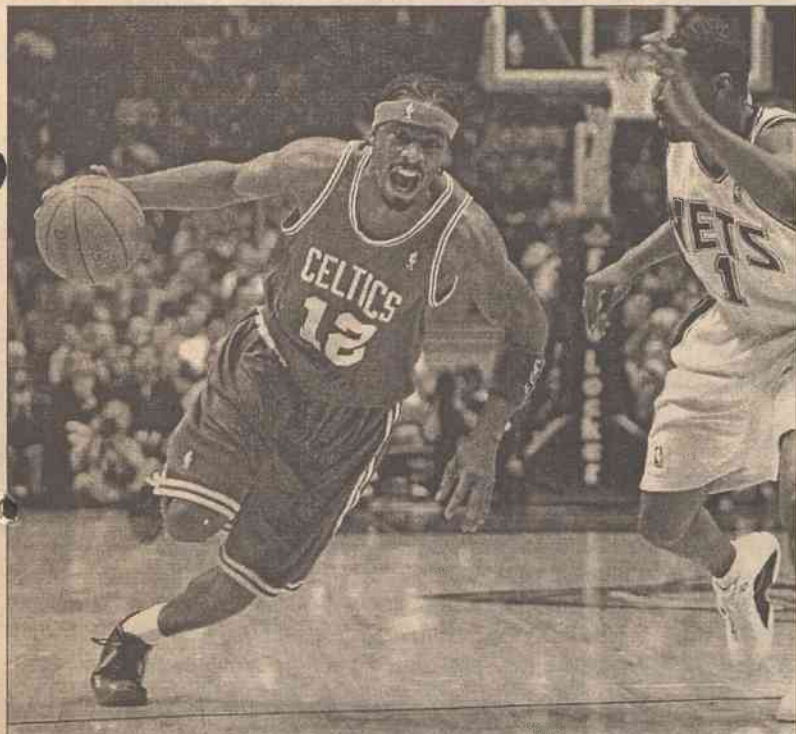
Promotor Gołoty, Don King, nierzadko ojciec obypuje Byrda komplementami. — Nie ma odpowiednich słów, które opisałoby Byrda. Nigdy się nie waha. Zawsze wie, gdzie ma iść i co powiedzieć. Chce brać udział w wielkich rzeczach. Interesują go tylko ostateczne rozstrzygnięcia — słodzi King i dodaje: — Kocham go, kocham jego rodzinę, matkę i ojca. Kocham jego piękną żonę.

— Widziałem jego wcześniejsze walki wiele razy. To naprawdę dobry pięściarz — mówi o Gołocie Byrd — Zobaczcie jak on wygląda. Jest gigantem, a ja? Taki mały chłopczyk stojący za nim. To będzie naprawdę dobra walka — zapewnia Amerykanin.

— Chcę zbudować swoją markę jako najlepszego pięściarza wagi ciężkiej na świecie. Jeżeli Gołota spróbuje faulować, wyrzucę go na ulicę. Jeden cios i będzie koniec. Nie interesuje mnie, co on chce lub czego pragnie. To ja będę najlepszym bokserem — dodaje jednak mistrz świata IBF.

Ojciec Chrisa, Joe Byrd, będący jednocześnie trenerem syna, ze spokojem podchodzi do zbliżającej się konfrontacji. — Muszę oddać Andrzejowi co jego. Jest dobry i my to wiemy. Spokojnie, uczyłem Chrisa walczyć z każdym. On jest mocnym pięściarzem.

— Byrd to wspaniały bokser, jest bardzo szybki i na pewno będzie to ciężki pojedynek — odpowiada komplementem Polak i dodaje: — Nie jestem już młodym zawodnikiem. Zdaję sobie sprawę z tego, że to moja ostatnia próba. Teraz albo nigdy. Po prostu muszę to zrobić.



W lidze NBA nieoczekiwanej porażki we własnej hali doznali liderzy Atlantic Division, New Jersey Nets ulegając bostońskim Celtom 80:84. Usprawiedliwieniem porażki może być nieobecność w szeregach gospodarzy Kenyona Martina i Jasona Kidda. Za ojca sukcesu w East Rutherford może uważać się Paul Pierce, który zdobył 21 punktów. Na zdjęciu Ricky Davis z Boston Celtics (z piłką) próbuje wyminąć Brandona Armstronga. Najlepszy zespół poprzedniego sezonu San Antonio Spurs odniósł dziewiąte zwycięstwo z rzędu pokonując Cleveland Cavaliers 101:93. Do rekordu życiowego (41 punktów) ustanowionego w sobotę w wygranym meczu z New Jersey Nets nie nawiązał czołowy gracz Cavaliers, LeBron James. Po słabym początku (trafił jedynie dwa razy w siedmiu rzutach) zaliczył w całym meczu tylko 18 pkt. Tyle samo punktów "Kawalerzystom" zdobył Žydrūnas Ilgauskas

Fot. EPA-ELTA

Turniej Masters Series tenisistek w Miami

Łatwy awans sióstr Williams

Siostry Serena i Venus Williams łatwo awansowały do ćwierćfinałów turnieju tenisowego z cyklu Masters Series w Miami (pula nagród 3,06 mln dolarów).

Najwyżej rozstawiona, Serena pokonała Rosjankę Marię Szarapową 6:4, 6:3, natomiast startująca z numerem 2 jej starsza siostra, Venus wygrała z Włoszką Francescą Schiavone 6:1, 6:3.

W Miami Serena Williams wróciła do gry po ośmiu miesiącach przerwy. Od lipca zeszłego roku, gdy zwyciężyła w turnieju wielkoszlemowym w Wimbledonie, nie pojawiała się na kortach, lecząc kontuzję kolana.

Wyniki meczów 1/8 finału:
Serena Williams (USA, 1) —

Maria Szarapowa (Rosja) 6:4, 6:3; Venus Williams (USA, 2) — Francesca Schiavone (Włochy, 15) 6:1, 6:3; Jelena Dementiewa (Rosja, 5) — Jelena Dokic (Serbia i Czarnogóra, 12) 5:7, 6:1, 6:3; Nadia Pietrowa (Rosja, 8) — Alicia Molik (Australia) 6:2, 6:1; Jill Craybas (USA) — Paola Suarez (Argentyna, 9) 4:6, 6:4, 7:6 (7-2); Karoline Sprem (Chorwacja, 29) — Swietłana Kuzniecowa (Rosja, 10) 3:6, 7:5, 6:4; Eleni Daniilidou (Grecja) — Tatiana Golowin (Francja) 7:6 (10-8), 6:1; Nathalie Dechy (Francja) — Gisela Dulko (Argentyna) 6:3, 6:2

ćwierćfinały:

Serena Williams — Craybas Daniilidou — Karolina Sprem Venus Williams — Dementiewa Pietrowa — Dechy

Młodzi koszykarze Litwy walczą o awans do ME

Rywale nie popuszczą

Reprezentacja Litwy juniorów koszykarzy czwartkowym meczem z Serbią i Czarnogorą w Gdyni rozpocznie walkę w półfinałowym turnieju mistrzostw Europy.

Do 21. finałów ME, które odbędą się w lipcu w Hiszpanii, awans wywalczą trzy czołowe drużyny. Rywalami litewskich koszykarzy (gr. A) oprócz Serbii i Czarnogóry będą także zespoły Polski, Białorusi, Słowenii i Turcji. Turniej w Gdyni zakończy się 5 kwietnia.

Terminarz turnieju półfinałowego:

1 kwietnia:
Białoruś — Słowenia

Serbia i Czarnogóra — Litwa
Polska — Turcja
2 kwietnia:
Słowenia — Serbia i Czarnogóra
Turcja — Litwa
Polska — Białoruś
3 kwietnia:
Litwa — Słowenia
Białoruś — Turcja
Serbia i Czarnogóra — Polska
4 kwietnia:
Słowenia — Turcja
Białoruś — Serbia i Czarnogóra
Polska — Litwa
5 kwietnia:
Serbia i Czarnogóra — Turcja
Litwa — Białoruś
Słowenia — Polska

Drechsler walczy o kwalifikacje do Aten

Weteranka na bieżni

Heike Drechsler zapowiedziała, że zamierza bronić w Atenach tytułu mistrzyni olimpijskiej w skoku w dal. 39-letnia lekkoatletka będzie walczyć o miejsce w reprezentacji olimpijskiej Niemiec.

Drechsler wróci na bieżnię w maju, po dziesięciomiesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją ścięgna Achillesa. Jeśli awansuje do reprezentacji, to wystartuje

w czwartych igrzyskach. W Seulu zdobyła srebrny medal w skoku w dal, a w Barcelonie i Sydney — złote. Z powodu problemów zdrowotnych opuściła igrzyska w Atlancie w 1996 roku. Drechsler była też dwukrotną mistrzynią świata w skoku w dal, a pierwszy złoty medal zdobyła w... pierwszej imprezie tej rangi, rozegranej w Helsinkach w 1983 roku. Reprezentowała wtedy barwy NRD.

Sprintem

• Czech Martin Stepanek pobił rekord świata w nurkowaniu na bezdechu, osiągając u wybrzeży Kajmanów głębokość 102 metrów. Stepanek startował w konkurencji free immersion, nurkując bez płetw i trzymając się liny. Wytrzymał pod wodą trzy i pół minuty i poprawił o jeden metr wynik Wenezuelczyka Carlosa Costy.

• Litewska para taneczna w składzie Arūnas Bižokas i Edita Daniūtė zdobyła srebrny medal podczas rozegranego w Niemczech turnieju tańców klasycznych ARD-Masters Gala.

• Władze NHL wyraziły zgodę na zakupienie za 250 milionów dolarów hokejowego klubu Atlanta Thrashers przez grupę biznesmenów. Chęć nabycia Thrashers wyraziła dziewięcioosobowa grupa, na czele której stoi biznesmen z Bostonu, Steve Belkin, i ma obejmować także kupienie zespołu koszykarzy Atlanta Hawks i hali Philips Arena. NBA wyraziła zgodę na kupno Hawks dwa tygodnie temu.

• Prace budowlane na Stadionie Olimpijskim, głównej arenie rozpoczynających się 13 sierpnia igrzysk w Atenach, zakończą się do końca czerwca — zapewniła wczoraj wiceminister kultury Fanny Palli-Petralia. Do tego czasu zostanie zakończony montaż gigantycznego szklanego dachu projektu hiszpańskiego architekta Santiago Calatravy. Dach, wsparty na dwóch łukach, ma kosztować 150 mln euro.

• Kapitan piłkarskiej reprezentacji Anglii David Beckham nie zagra w dzisiejszym meczu towarzyskim ze Szwecją z powodu kontuzji łydki. Beckham doznał urazu w niedzielnym meczu Realu Madryt z FC Sevilla (5:1). Stawił się w poniedziałek rano na zgrupowaniu kadry w St. Albans, ale po południu wrócił do Madrytu.

• Frantisek Straka został trenerem mistrza Czech w piłce nożnej — Sparty Praga, zastępując zdymisjonowanego Jirego Kotrbę. Straka, były reprezentant Czechosłowacji, grał w Sparcie w latach 80. Ostatnio pracował jako trener FK Teplice. Kotrbie nie pomogła świetna postawa Sparty w Lidze Mistrzów. Mistrzowie Czech odpadli z tych rozgrywek dopiero w 1/8 finału. Dymisję szkoleniowca spowodowała sobotnia porażka ligowa z FC Synot (0:2), po której Sparta spadła na czwarte miejsce w tabeli ekstraklasy, mając aż 10 pkt straty do lidera — Banika Ostrawa.

• Ian Thorpe wygrał na pływalni w Sydney kwalifikacje olimpijskie kadry Australii na dystansie 200 m st. dowolnym. Dwa dni wcześniej z powodu falstartu zaprzepaścił szansę na start w Atenach w swej koronnej konkurencji — 400 m st. dowolnym. „Naprawdę ulżyło mi po tym wyścigu. Zaakceptowałem już, że nie będę bronił tytułu w Atenach na 400 metrów” — powiedział. W sobotę w eliminacjach na 400 m Thorpe zachwiał się na słupku startowym i wpadł do wody przed sygnałem startowym. Sędziowie zdyskwalifikowali go nie bacząc, że odpada w ten przypadkowy sposób jeden z najlepszych pływaków świata i kandydat numer 1 do olimpijskiego złota.

ŚRODA 31. III



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Filmy anim.
10.15 Film dok.
10.40 Drogi.
Samochody. Ludzie
11.10 Dla wsi
11.40 36,6
12.10 Wieczorny
autograf
13.05 Koncert
15.00 Podróże
15.30 Pytanko
15.45 Komedia
„Przyjaciel serca”
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Niech
żyje klasyka
18.00 Filmy anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.35 Poglądy Bartkusa
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Klub prasowy
22.00 Niezłotliwie
22.45 Nowości domu kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Dramat „To ja, złodziej”

2

14.35 Retrospektywa
16.00 Filmy anim.
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Słowo chrześcijanina
17.55 Pytanko
18.10 Magazyn wojskowy
18.35 Szukam pracy
19.30 Wiadomości
20.00 Program S
20.30 W świetle kina
21.00 Dokumentalistyka
światowa
22.00 Panorama
22.30 Styl
23.15 Wędrowki kulinarne



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.05 S. „Ziemia nadziei”
10.00 Od... do
11.10 Nurty
11.55 Komedia „Batman
kontra Dwulicowy”
14.05 Filmy anim.
16.50 S. „Brzydka Betty”
17.45 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Wybacz
20.00 Rowerowy show
20.25 Narodowa liga muzyczna
21.45 Wywiad dnia
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „OZ”
23.50 Samochody i ludzie
0.30 „ULTRA”
1.00 ABC zdrowia

4

6.30 Dziennik mamy
7.00 Próba władzy
7.10 Program rozr.
7.45 Telewitryna
8.00, 18.05 S. „Włoskie
namietności IV”
9.10 S. „Lokatorzy”
9.50 Szokująca
dokumentalistyka
10.10 Dramat „Niebieska pletwa”
11.55 S. „Upał w Los Angeles”
12.50 Śmietanka
13.50 Program rozr.
14.25 Thriller „Kara śmierci”
16.10 Melodramat

„Mewa na wietrze”
17.55 Próba władzy
19.15 Ministerstwo prawdy
20.00 Dziś
20.20 Pora zmierzchu
21.20 Komedia
„Ja, ja i jeszcze raz ja”
23.20 Magazyn sportów
zimowych
23.55 Przegląd sportowy
0.40 Rozrywki SMS
2.40 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.25 DW

3

7.05 Telesklep
7.20 Filmy anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomena
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.15 TV „Lietuvos rytas”
12.10 Thriller krym. „Nie mów
ani słowa”
14.15 Program dla dzieci
15.40 S. „Camila”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Film dok. „Ekipa”
20.00 Pomoc TV
20.30 1 kontra 1
21.30 S. „CSI: kryminolodzy”
22.40 Wiadomości
23.05 Komedia „Agencja NAS”
0.05 Po obu stronach muru
0.45 S. „Żonaty i dzieciaty”



8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Prawo i człowiek
9.15 S. „Trójka kontra wszyscy”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Duże
gospodarstwo
11.00 S. „Patrzy w dół”
11.55 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Życie prywatne
14.15 Film dok.
14.40 Krótkie śpięde
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Złoto partii”
17.35 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Dach
19.50 Lekarz domowy
20.20 S. „Trójka kontra wszyscy”
21.05 S. „Patrzy w dół”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Wolna
od mężczyzn”
23.30 Błąd generała



8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Program
Uniwersytetu
Szawelskiego
9.30 Twój wychowanek
17.05 Film fab. „Twardy
gliniarz”
18.55, 20.00 Proponujemy!
19.00 Labirynt gier
19.30 W świecie książek
20.05 Film fab.
„Znajomość
z ogłoszenia”
22.00 Wieczór
z Ireną

TANGO TV

10.05 Telesklep
10.20, 18.00 S. „Garfield
i przyjaciele”
10.45 Tangorama
12.10 Magazyn muz.
13.00, 18.30 S. „Gliny”
13.55 Tangorama
15.20, 21.00 Humor
ekstremalny
15.30 Film anim.
16.00 S. „Ekipa A”
17.00 Interaktywny show
19.30 Tangorama
21.10 S. „Tarzan”
22.00 Dramat „Co ma
wspólnego miłość?”
0.05 Znajomość SMS

TVPOLONIA

7.00 10 minut tylko
dla siebie
7.15 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.13 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Marceli
Szpak dziwi się światu”
10.10 Budzik — program
dla dzieci
10.35 S. anim. „Trzy misie”
11.00 Plus minus — magazyn
ekonomiczny
11.25 „Czarny punkt”
— film dok.
11.50 Arcydziała
baroku: J. S. Bach
— V Koncert
Brandenburski D-dur

12.10 Forum — program publ.
13.00 Wiadomości
13.10 Wieści polonijne
13.25 Przed finałem:
Muzeum Powstania
Warszawskiego, cz. 2
13.50 „Opowiesci Cmentarza
Łyczakowskiego:
Lwowskie sekrety”
— film dok.
14.05 „Gwiezdny pył”
— film fab.
15.05 bo marzę
i śnię” — koncert
Krzysztofa Krawczyka
16.00 Wiadomości
16.10 Na zdrowie,
Jagielski — talk show
16.50 „Impresje
— Piet Mondrian”
— film anim.
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 „Stacja PRL” — film dok.
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedynki
18.35 Budzik —
program dla dzieci
19.00 S. anim. „Trzy misie”
19.25 „Opowiesci Cmentarza
Łyczakowskiego:
Lwowskie sekrety”
— film dok.

19.45 Telewizyjne Wiadomości
Literackie —
magazyn kulturalny
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 Rozmowy przy stole
— program publ.
22.05 „Gwiezdny pył”
— film fab.
23.05 bo marzę i śnię” —
koncert Krzysztofa
Krawczyka
24.00 Panorama
0.15 Sport-telegram

Dom Kultury Polskiej uprzejmie zaprasza

* 1 kwietnia, w czwartek, o godz. 18.00 odbędzie się wykład dr Andrzeja Kuczyńskiego pt. „Osobista troska o zdrowie”.

* 3 kwietnia, w sobotę, o godz. 18.00 zapraszamy na spotkanie z podróżnikiem, pisarzem, fotografem, członkiem elitarnego „Explorer's Club” w Nowym Jorku oraz Komandorem I Międzynarodowego Rajdu Samochodowego Atlantyk-Pacyfik „Transsyberia” — Romuladem Koperskim.

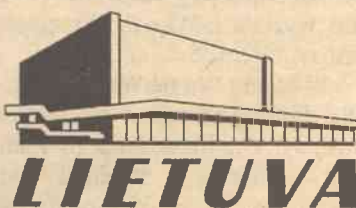
W programie spotkania: pokaz filmu z Rajdu „Transsyberia”, prezentacja slajdów z innych podróży Romualda Koperskiego. Serdecznie zapraszamy nie tylko Włoczęgów i nie tylko miłośników samochodów terenowych!

Spotkania odbędą się w sali 005. Wstęp wolny.

Dom Kultury Polskiej uprzejmie zaprasza na koncert

„Gałązka ruty”

Miłosne pieśni i utwory instrumentalne okresu renesansu: sefardyjskie, polskie, włoskie i hiszpańskie.
Anna Jagielska — śpiew, gitara; Michał Pindakiewicz — gitara.
W niedzielę 4 kwietnia o godz. 16.00 w DKP, ul. Naugarduko 76. Wstęp wolny



ul. Pylimo 17

Repertuar na 31 marca

WIELKA SALA
„Rybka Nemo” — 31.III
— godz. 12.30.

„Rabunek po włosku”
— 30.III — godz. 12.30; 1.IV
— godz. 12.00.

„Czerwony smok” — 30-
31.III — godz. 14.30; 1.IV — godz.
14.00.

„Dzielący pas” — 30-31.III
— godz. 19.00.

„Jackass” — 30-31.III — godz.
21.15.

Festiwal kina niemego
„Głosy ciszy”:

„Nosferatu” — 1.IV — godz.
19.00.

„Pancernik „Potiomkin”
— 1.IV — godz. 21.00.

SALA 88
„Splamiony honor” — 30-
31.III — godz. 15.30; 1.IV — godz.
15.30, 19.00.

„Egzystencja” — godz. 18.15.
„Miasto trolejbusów”
— godz. 17.30.

„Carmen” — 1.IV — godz.
13.15; 30.III-1.IV — godz. 13.15,
21.00.

Retrospektywa Piemontu:
„Cabiria” — 30.III — godz.
19.00.

„Gorzki ryż” — 31.III — godz.
19.00.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Rano nie będziesz w dobrej formie. Ospałość i brak chęci do działania przeszkodzą w realizacji niektórych przedsięwzięć. Wyniki Twoich wysiłków zależą będą przede wszystkim od dobrego planu zajęć na najbliższe dni.

BYK. Rodzina i jej sprawy odgrywają teraz znaczącą rolę w Twoim życiu. Należy więc poświęcić im tyle czasu, ile wymagają. Nie bagatelizuj żadnych pretensji partnera. W osobistej sferze życia nagromadziło się ostatnio dość dużo spraw i problemów.

BLIŹNIĘTA. Dobra passa trwa nadal. Postaraj się jak najlepiej wykorzystać swoje różnorodne talenty i możliwości. Moment sprzyja wszelkim nowym wyzwaniom. Ewentualne konflikty i spory dotyczące spraw urzędowych zakończą się pomyślnie.

RAK. Nie zajmuj się dziś żadnymi ważnymi sprawami. Mimo w miarę dobrej kondycji fizycznej, czas nie jest po temu dogodny. Unikaj sytuacji kłopotliwych i nie wtrącaj się w cudze sprawy. Niech każdy martwi się o siebie.

LEW. Nie licz dziś na żadne większe zmiany w swoim życiu. Zwłaszcza na lepsze. Wygląda na to, że los uparcie piętrzy przed Tobą coraz to nowe trudności. Jeśli teraz nie zmobilizujesz się do działania, to później możesz już nie mieć wpływu na bieg wydarzeń. Bądź systematyczny i dokładny.

PANNA. Twoje sprawy wyglądają całkiem niezłe. Możesz jedynie narzekać na brak wolnego czasu i drobne problemy zdrowotne. Sytuacja rodzinna może jednak wymagać Twojej interwencji. W dyskusjach prowadzonych z bliskimi lub partnerem, staraj się nie stawiać spraw na ostrzu noża.

WAGA. Dzisiaj sprawy tak zawodowe jak i osobiste przyniosą Ci znacznie więcej zadowolenia. W niektórych sytuacjach potrzebne jednak będą umiejętności współpracy i kompromisu. Musisz też nauczyć się bardziej panować nad emocjami. Nie zapominaj o swoim zdrowiu.

SKORPION. Wygląda na to, że dzisiaj będziesz w znacznie lepszym nastroju. Wykorzystaj więc każdą okazję aby nadrobić zaległości w pracy. Nie licz jednak na pomoc ze strony współpracowników. Nie będą do niej skłonni.

STRZELEC. Kontynuuj zadania rozpoczęte wczoraj. Pomimo różnych przeszkód, staraj się wykonywać je rzetelnie i precyzyjnie. Nie zrażaj się utrudnieniami. Odsuń od siebie myśl o porzuceniu pracy. Życie na własną rękę nie jest takie proste jak się wydaje.

KOZIOROŻEC. Dzień trudno będzie zaliczyć do udanych. Dadzą znać o sobie przemęczenie i brak odpowiedniej troski o zdrowie. Twoje nowe plany nie zrobią najlepszego wrażenia na zwierzchnikach. Nie forsuj ich więc na siłę.

WODNIK. Zmęczenie wiosenne uderzy dziś w Ciebie ze zdwojoną siłą. Twoja odporność psycho-fizyczna gwałtownie spada. Zrezygnuj z trudnych i odpowiedzialnych zadań. Oszczędzaj siły i nie rozmieniaj energii na drobne.

RYBY. Mimo niezbyt korzystnej aury, większość spraw ułoży się dziś po Twojej myśli. W życiu osobistym spełnią się marzenia o wielkiej i gorącej miłości. Decyzje zawodowe wymagają jednak ostrożności.

Restauracja „Paś Juorapa”

w Pašllalčlal zaprasza
na smaczne i tanie posiłki.

Dziecięce święta (do 70 osób).

Bankiety. Prezentacje.

Służbowe obiady.

Wesela.



Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134
Pracujemy od godz. 12.00 do 24.00

OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Pozbycie się robaków (pasozytów) poprzez czyszczenie jelit. „Aktivosios medicionos centros”, tel. 272 57 97, 8 614 83035

Lecznicy masaż profesjonalny. Niedrogo. Tel. 8 653 57793 (od godz. 17 do 21)

PRACA

Oddział krawiecki zatrudni szwaczki obsługujące overlock, pracowników do prasowania. Tel. 277 87 66, 8 614 05877

Kursy przedstawicieli deklaratantów celnych-pośredników w Wilnie. Teoria, programy komputerowe, zatrudnienie. VŠ. I. „Žinių vartai”, tel. 213 34 93

SPRZEDAŻ/KUPNO

Skupujemy złom metalowy, stare samochody. Większą ilość wywozimy własnym transportem. Vilnius, tel. 8 672 37733

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sporządzamy projekty wyrębu lasu, sadzenia. Vilnius, tel. (8-5) 245 05 47, 8 685 47590

Sprzedam 45 arów ziemi (200 m od jeziora Karvys). Korwie, tel. 254 92 24 (od godz. 15.00 do 16.00)

Proponujemy pracę tłumaczom z języków: angielskiego, niemieckiego i francuskiego na polski.

Vilnius, tel. 8 612 73497, poczta el.: kulinic@archetypon.com

(Zam. 133)

Fabryka konserw UAB „GEROVÉ” w nieograniczonej ilości skupuje korzenie chrzastu. Rozlicza się od razu.

Vilnius, tel. 261 38 46, 262 80 08, 8 610 20 641

(Zam. 136)

Spółdzielnia rolna „SKANAUS”

* Wyzierzawimy ziemię orną lub kupimy.

* Program uprawy jęczmienia, pszenicy, rzepaku. (Gwarancja skupu, zaopatrujemy w nasiona, nawozy mineralne, środki ochronne roślin itd.).

* Skupujemy bydło rogate.

* Ewidencja buchaltaryjna rolników, deklarowanie obszarów zasianych.

* Sprzedajemy nawozy mineralne, saletrę, nawozy kombinowane NPK, sól potasową i inne. Nasiona jęczmienia, pszenicy jarej (wydajemy certyfikat).

* Sprzedajemy jęczmień paszowy, mąkę, drewno na opał.

* Wszystko możemy dostarczyć.

Rej. wileński, Rostyniany, tel. 249 02 54, 8 672 04737

(Zam. 125)

Sprzedam siano. Tel. 232 46 38

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Kupię ziemię w rejonie wileńskim (Suderwa, Czekoniszkai). Vilnius, tel. 234 62 37, 8 698 01527

Sprzedam samochód Daewoo Espero, 1996 r. pr., 2. OL, CD, pełne wyposażenie. Vilnius, tel. 261 79 60 (godz. 9.00-16.00)

Sprzedam samochód BMW 1988 r. pr., w dobrym stanie. Vilnius, tel. 8 684 76688

Tanio sprzedam nasiona łubinu „Helena” (5 ton). Dostarczę. Tel. 237 12 38, 8 682 27105, 8 680 92960

USŁUGI

Udzielam korepetycji z jęz. polskiego oraz przygotowuję do egzaminów. Tel. 8 614 05092

Wesoła muzyka na każdą okazję. Oryginalne, pomysłowe zdjęcia i wideo. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Serdeczne podziękowania za współczucie i ciepłe słowa, wyrażone przez krewnych, przyjaciół, współpracowników, sąsiadów i wszystkich tych, którzy podzielili ból z powodu utraty kochanej Żony i Mamy, Jadwigi Raczko, wyrażają pogrzeżeni w smutku Mąż i córki

Zgubiono legitymację nr 047270 wydaną przez Wyższą Szkołę Rolniczą w Wojdatkach na imię Reginy Dunowskiej. (Zam. 140)

Firma z Polski, prowadząca działalność handlową, usługową i produkcyjną w zakresie energoelektroniki, poszukuje przedstawiciela na Litwie. CV do 6 kwietnia br. prosimy kierować pod adresem: rafal@takas.lt na faks (8-5) 2330420, lub kontaktować się telefonicznie pod nr. 8 686 51903. (Zam. 137)

(Zam. 085)



PLASTIKOWE I ALUMINIOWE OKNA
DRZWI, BALKONY, SEKCYJNE WROTA GARAŻOWE

Vilnius, tel. (8-5) 264 50 56, 8 698 74763, faks 264 50 57;
Kaunas, tel. (8-37) 22 00 31;
Klaipėda, tel. (8-46) 38 27 79;
Visaginas, tel. (8-386) 50422

Dogodne warunki zakupu na raty

30 marca br. zmarł wybitny specjalista w dziedzinie energetyki, znany działacz w środowisku Litwy, autor wielu polemicznych artykułów w „Kurierze Wileńskim”, rodowity wilanin
Jerzy Choroszewski.



Zespół „Kuriera Wileńskiego” składa wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim Zmarłego

Firma produkuje i montuje metalowe drzwi sejfowe do piwnic, wrota garażowe, kraty, ogrodzenia, stojaki, grille. Gwarancja 2 lata. Tel. +370 603 47796, 8 686 59806.

Dla chętnych znalezienia pracy za granicą. Łatwiej jest w obcym kraju, gdy się zna miejscowy język. Proponujemy skorzystać z naszych kursów intensywnej nauki (60 godzin akademickich) i w ciągu miesiąca nauczyć się porozumiewać w językach: angielskim, niemieckim, włoskim i francuskim. Cena 200 Lt. VŠ. I. „Žinių vartai”, tel. 213 34 93

Przewodnicy, chętni zdobycia kwalifikacji, proszeni są o kontakt. Tel. 8 611 88901

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking. Vilnius, tel. 8 611 40432

Kobieta wynajmie pokój w Wilnie lub okolicy niedaleko przystanku autobusowego w cenie 200-300 Lt. Najchętniej z wygodami. Tel. 8 681 21824

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód	szewc	Zawód	krawiec
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Wynagrodzenie	według wykonanej pracy
Wymagania	doświadczenie pracy	Wymagania	świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	przedsiębiorstwo Nijolė Jasulienė "Visraktis"	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Bornada”
Informacja	tel. 8 687 79247	Informacja	tel. 8 5 230 6491
Zawód	menedżer ubezpieczenia	Zawód	administrator
Wyszkolenie	potaturalne	Wyszkolenie	wyższe
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Wynagrodzenie	według umowy
Wymagania	doświadczenie pracy, nie posiadanie nagań administracyjnych	Rodzaj pracy	handel meblami biurowymi
Nazwa przedsiębiorstwa	Przedsiębiorstwo ind. R. Lapkauskasa	Wymagania	obsługa komputera, znajomość księgowości
Informacja	tel. 8 676 06990	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Aisuva”
Zawód	elektryk samochodowy	Zawód	ślusarz samochodowy
Wyszkolenie	potaturalne	Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	od 600 Lt
Wynagrodzenie	od 600 Lt	Rodzaj pracy	naprawa silników
Rodzaj pracy	naprawa samochodów osobowych	Wymagania	doświadczenie pracy
Wymagania	doświadczenie pracy	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Gatvių statyba”
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Janifra”	Informacja	tel. (8 5) 233 57 07
Informacja	tel. 8 5 2400050	Zawód	kierowcy taksówek
Zawód	konstruktor-projektant	Miejsce pracy	Wilno
Wyszkolenie	potaturalne	Wynagrodzenie	według wykonanej pracy
Miejsce pracy	Wilno	Wymagania	prawo jazdy kat. B, C, znajomość m. Wilna
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Marselita”
Wymagania	doświadczenie pracy w zakładzie krawieckim	Informacja	tel. (8 5) 247 71 77
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Bornada”	Zawód	pomocnik mistrza
Informacja	tel. 8 5 230 6491	Wyszkolenie	potaturalne (techniczne)
Zawód	spawacz (gazem i elektrycznością)	Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	do 1500
Wynagrodzenie	od 600 Lt	Rodzaj pracy	dozór i naprawa sprzętu dziewiarskiego
Wymagania	prawo jazdy	Wymagania	doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Gatvių statyba”	Nazwa przedsiębiorstwa	AB „Sparta”
Informacja	tel. (8 5) 233 57 07	Informacja	tel. (8 5) 210 46 38

Patronat prasowy KURIER WILEŃSKI

Kiermasz

POLSKIEJ KSIĄŻKI



DOM KULTURY POLSKIEJ, ul. Naugarduko 76

Ex libris
Galeria Polskiej Książki

Organizatorzy:

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Patronat radiowy ZNAID WILNI 103.8 FM

Uwaga! Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Dobrze mi tu, ale trochę strasznie”
Justyna Gołownia (Daukszy, rej. wileński)



„Obudziłem się wczesnym rankiem...”
Paweł Gawerski (m. Wilno)

Poziom inteligencji

Byk przy grobie

Byk, który tęsknił za swoim zmarłym właścicielem, odnalazł drogę do jego grobu i czuwał tam przez kilka dni.

Byk o imieniu Barnaba opuścił pole niedaleko niemieckiego miasta Rodental i wędrował półtora kilometra na cmentarz, gdzie został pochowany jego właściciel Alfred Gruenemeyer. Ekscentryczny rolnik był znany z tego, że lubił zwierzęta, a niektórym pozwalał nawet biegać po domu.

Byk przeskoczył ogrodzenie i zlokalizował grób pana, a potem pozostał tam przez dwa dni pomimo różnych wysiłków zabrania go stamtąd.

Weterynarze mówią, że takie wypadki często zdarzają się u psów, które tęsknią za swoimi utraconymi panami, ale nigdy nie słyszeli, żeby w ten sposób zachowywał się byk.

„To pokazuje wysoki poziom inteligencji zwierzęcia. Choć wydaje się to nieprawdopodobne, byk jakimś sposobem zdołał sam odnaleźć to miejsce, gdzie pochowano jego pana” — powiedział jeden z nich.

onet.pl

Pogoda

W nocy ochłodzenie

W nocy miejscami możliwy jest spadek temperatury do 4 stopni mrozu.

Dzisiaj bez opadów, temperatura 9-14 stopni ciepła.

Jutro opadów nie przewiduje się. Temperatura w nocy od plus 1 do minus 4, w dzień 3-8 stopni ciepła.

Kalendarium

* Środa (31.III) jest 91 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 276 dni.

* Znak Zodiaku — Baran.

* Imieniny: Balbiny, Beniamina, Gwidona.

* Wschód Słońca — 6.53, zachód — 19.54.

Długość dnia — 13 godz. 01 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 28 marca.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 31 marca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8307
Dolar australijski	2,1226
1000 rubli białoruskich	1,3172
Dolar kanadyjski	2,1652
Frank szwajcarski	2,2116
Korona czeska	0,1048
Korona duńska	0,4637
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1583
100 forintów węgierskich	1,3798
Juanie chińskie	0,3420
Łat lotewski	5,2704
Korona norweska	0,4090
Złoty polski	0,7281
Rubel rosyjski	0,0993
Korona szwedzka	0,3725
1 mln lir tureckich	2,1478
Griwna ukraińska	0,5308
Korona słowacka	0,0859

W atmosferze Marsa odkryto metan

Czy to ślady życia?

W marsjańskiej atmosferze odkryto metan — gaz, który może być dowodem na istnienie tam żywych organizmów.

Metan zidentyfikowano za pomocą teleskopów w Chile i na Hawajach. Informacje mogące świadczyć o obecności tego gazu w atmosferze Czerwonej Planety przyniósł również Planetary Fourier Spectrometer (PFS) zamontowany na pokładzie sondy Mars Express.

Jeżeli obecność metanu na Marsie się potwierdzi, będzie to naukowa sensacja. Okres istnienia metanu w atmosferze tej planety jest względnie krótki — kilkaset lat. Coś musi zatem metanu stale dostarczać, inaczej już by go na Czerwonej Planecie nie było.

Możliwe są dwa wyjaśnienia. Pierwsze zakłada aktywność wulkaniczną. Żadna z misji obserwacyjnych nie stwierdziła jednak aktywnych wulkanów na powierzchni Marsa. A nawet gdyby były,

oznaczałoby to — obok produkcji metanu — podgrzewanie skorupy planety, a tym samym rozpuszczanie lodu wodnego. Woda w stanie ciekłym to natomiast pierwszy warunek powstania i podtrzymania życia.

Druga hipoteza jest wręcz sensacyjna — metan produkują bakterie! Na Ziemi tzw. bakterie metanogenne mogą wytwarzać ten gaz z wodoru i dwutlenku węgla. Nie potrzebują do funkcjonowania obecności tlenu. Organizmy takie (tzw. archebakterie) mogą żyć w najbardziej ekstremalnych warunkach środowiskowych — beztlenowych, silnie zasolonych, w wysokiej i niskiej temperaturze, w wodach kwaśnych. Należą do najstarszych organizmów na naszej planecie. Naukowcy przypuszczali, że właśnie takie bakterie mogą żyć na Marsie. Obecność metanu na Czerwonej Planecie to przypuszczenie potwierdza.

"Rz"

Francuscy Żydzi chcieli zabronić „Pasję” Gibsona

Uproszczony pogląd na film

Paryski sąd odrzucił wniosek trzech żydowskich braci, którzy chcieli zablokować wejście na ekrany francuskich kin kontrowersyjnej „Pasji”.

Wnioskodawcy powoływali się na antysemicką ich zdaniem wypowiedź filmu Mela Gibsona, ukazującego ostatnie godziny życia Jezusa Chrystusa. Film będzie miał swoją francuską premierę dzisiaj.

Sąd uznał, iż bracia Patrick, Jean-Marc i Gerard Benlolo nie udowodnili, aby „Pasja” mogła wywołać falę antysemityzmu we Francji. W kraju tym — przypomina agencja Reutersa — od trzech lat dochodzi do antyżydowskich wystąpień.

„Film będący bardzo realistyczną adaptacją ewangelicznej narracji o ostatnich godzinach życia Jezusa Chrystusa nie może być uznany za podżegający do nienawiści i przemocy wobec Żydów, nie narusza też ich godności i bezpieczeństwa” — orzekł sąd.

PAP

Misja Gustawa nie była łatwa

Gołąb wojennym bohaterem

Gołąb brytyjskich sił lotniczych Royal Air Force, który dostarczył pierwszych informacji o sukcesie aliantów podczas desantu na plaży w Normandii w 1944 roku, został uznany za bohatera wojennego — pisze „The Times”.

Gustaw został pośmiertnie uhonorowany na wystawie rocznicowej w londyńskim muzeum. Wojenna misja gołębia nie była łatwa. Leciał wtedy pod wiatr 48 km/h, a Słońce — jego podstawowy środek nawigacji — przysłaniały ciężkie chmury.

Pomimo tych trudności, Gustaw dostarczył wiadomość z Nor-

Oddalając wniosek braci Benlolo sąd uznał również: „Czynienie ze śmierci Jezusa głównego uzasadnienia dla antysemityzmu i odwiecznego prześladowania Żydów byłoby zawężaniem i nader uproszczonym poglądem na film Mela Gibsona”.

Bracia Benlolo przedstawili wniosek w zeszły piątek na posiedzeniu sądu zwołanym po specjalnej projekcji filmu, w której uczestniczyli również sędzia Florence Lagemi oraz prawnicy reprezentujący francuskiego dystrybutora „Pasji”.

Sędzia Lagemi powiedziała, że według niej „film wiernie oddaje opis znany z Ewangelii, zaś sposobu, w jaki film przedstawia ukrzyżowanie Chrystusa (...) nie można racjonalnie interpretować jako ukazywania winy Żydów i uzasadniania pogromów, które Żydów spotykały w ciągu wieków”.

mandii na Thorney Island u południowych wybrzeży Wielkiej Brytanii (odległość ok. 240 km) w ciągu 4 godzin i 16 minut.

Za ten czyn gołąb Gustaw został odznaczony specjalnym medalem, będącym zwierzęciem odpowiedzialnym najwyższego militarnego odznaczenia Wielkiej Brytanii — orderu Krzyża Wiktorii.

Czasy pokoju okazały się jednak bardziej niebezpieczne dla Gustawa niż wojna i doprowadziły go do niechlubnego końca. Hodowca gołębi okrutnie go potraktował, gdy ptak na niego narobił.

onet.pl
Opr. W. D.

Uśmiechnij się

Rozmawiają dwie przyjaciółki:

— Nie wiem, co w tamtych czasach kobiety widziały w mężczyznach? — zastanawia się jedna.

— W tamtych czasach, to znaczy kiedy? — pyta koleżanka.

— No wiesz, zanim wynaleziono pieniądze...

Klient w restauracji:

— Panie kelner, co macie do jedzenia?

— Proponuję pieczeń huzarską.

— A co to ja huzar, żebyśmy jadł huzarską?

— To może pieczeń wieprzową?

— O tak, bardzo proszę.

Pływający na nartach wodnych po jeziorze facet nagle znika pod wodą. Na ratunek rusza mu dwóch wędkarzy, którzy nieopodal łowili ryby. Po chwili wyciągają topielca na brzeg. Reanimują, robią sztuczne oddychanie. Nagle jeden z wędkarzy mówi:

— Mietek, to chyba nie ten! Tamten miał na nogach narty, a ten ma żywy.



SKLEP MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Metal, rury
- Gipsokarton i profile
- Cement, wapno, kreda
- Grunt, szpachlówka, farby
- Kleje, rozpuszczalniki
- Szkło, eternit, cegły
- Narzędzia pracy, wkręty
- Nawozy, torf, nasiona
- Inwentarz ogrodniczy
- Wata, biona, ruberoid
- Towary użytku domowego
- Towary elektryczne
- Wiele innych towarów

Naujoji Vilnia, Palydovo 2 (obok kościoła),
tel. 267 34 05 (Zam. 016)

(Zam. 028)



LIENAS PRODUKCIJA
CUKIERKŌV
UŠDARINAI ANČIJE BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61